Nr. 262. Czwartek, 16 Listopada 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3go listopada b. r. najmiłościwej zatwierdzić wybór księdza Kornela Mandyczewskiego, gr. kat. proboszcza w Nadworny, na prezesa Rady powiatowej w Nadwórny.

Dnia 15 listopada b. r. wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt LX dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 158. Cesarski patent z 13 listopada 1882 zwołujący sejm tyrolski.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 listopada.

Od czasów Napoleona III mowy tronowe w ogóle wszędzie straciły dawne znaczenie oświadczeń ważnych dla całego świata politycznego. Napoleon III szczególnie umiał i lubił sprawiać efekta swojemi mowami tronowemi, uważając to niejako za środek peryodycznego przypominania Europie przewagi francuskiej. Po r. 1870 Niemcy, odbierając Francyi przemagający wpływ na sprawy europejskie, mogły były także i pod tym względem pójść za jej przykładem. Nie wydało się to jednak stosownem tak realnemu politykowi jak ks. Bismarck, na którego tylko materyalne objawy siły, a nie tego rodzaju efekta sprawiają wrażenie. Ks. Bismarck nadawał i nadaje zawsze pruskim i niemieckim mowom tronowym ton i tok poważny, niemal suchy, tak, że nieraz już nazwano je referatem nieprzypominającym nawet tego, co świat pod mową tronową przyzwyczaił się rozumieć.

Także najświeższa pruska mowa tronowa trzymana jest jak poprzednie w tonie neutralnym i poprzestaje na treściwem wyliczeniu prac czekających parlament na rozpoczynającej się sesyi. W pierwszym rzędzie przytacza mowa sprawy ekonomiczne i opiewa pod tym względem pomyślniej niż poprzednie. Zaznacza bowiem wyraźnie polepszenie w stosunkach ekonomicznych i wyraża nadzieję, że postępować ono będzie dalej w parze z praktycznem urzeczywistnieniem reform społecznych, które od kilku już lat głównie ton nadają pracom ustawodawczym Prus i Niemiec. Nie ma w tym ustępie żadnej wzmianki o składzie nowej Izby, chociaż właśnie skład ten rozstrzyga o losie zapowiedzianych reform. Widocznie postanowiono w Berlinie nie wpływać na razie na kształtowanie się stronnictw parlamentarnych, lecz pozostawić stronnictwom i frakcyom wolne ręce w tworzeniu aliansów i związków. Wszelka wzmianka w mowie tronowej, że ten lub ów związek byłby pożądany, stwarzałaby przymusowe położenie i dla tych, którzy życzenie od tronu objawione przenoszą nad wszystkie inne względy, i dla ks. Bismarcka, który w danym razie miałby ręce związane i musiałby albo naginać się już stale do wywołanej koalicyi parlamentarnej, albo rozwiązać parlament i szukać w nowych wyborach warunków nowej konstellacyi.

Nadspodziewanie pomyślnie opiewa ustęp o stosunkach ze Stolicą Apostolską. Tu już monarcha wyraźnie zaznacza z góry stanowisko zajęte, bo najpierw wyraża zadowolenie swoje z polepszenia tych stosunków, a powtóre daje do zrozumienia, że chociażby nieporozumienie nie zostało całkowicie usunięte, rząd na podstawie otrzymanych niedawno osobnemi ustawami pełnomocnictw, będzie ile możności zadość czynić potrzebom ludności katolickiej. Wobec takiego oświadczenia monarchy centrum zachwieje się pewnie w zamiarze postawienia na ostrzu kwestyi stanowczej rewizyi ustaw majowych, jako źródła wszelkich nieporozumień z Rzymem. Krok taki równałby się odrzuceniu osiągniętych korzyści, zaniechaniu dalszych kroków ku zgodzie i wyzwaniu do walki, a tego pewnie nie pochwalałaby Stolica Apostolska, unikająca zawsze roli prowokacyjnej.

Z większym niż w poprzednich mowach naciskiem podniosła pruska mowa tronowa przyjazne stosunki Niemiec z innemi państwami. Monarcha wyraźnie dodaje, że przekonany jest o trwałości pokoju. Nadzieję utrzymania pokoju wyrazić można i wyraża się zazwyczaj nawet w przededniu wojny, dopóki jeszcze toczą sie jakiekolwiek rokowania dyplomatyczne. Jeżeli jednak monarcha mówi, że jest przekonany o trwałości pokoju, to już niezawodnie sytuacya nie przedstawia w tej chwili żadnego materyału do bezpośredniej groźniejszej kollizyi.

Sprawy krajowe.

(*Reforma szkół średnich*).

I.

W lipcu 1880 r. zapadła w Sejmie uchwała wzywająca Wydział krajowy, aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową i komisyą wydelegowaną przez Akademię umiejętności w Krakowie wygotował wnioski, zmierzające do projektowania Rządowi takich zmian: *a)* w rozkładzie, metodzie i środkach nauki gimnazyalnej; *b)* w urządzeniu egzaminów dojrzałości; *c)* w instrukcyach tyczących się dydaktycznego i pedagogicznego prowadzenia młodzieży, któreby z zachowaniem całego zakresu nauki przeznaczonej dla gimnazyów austryackich. Radzie szkolnej pożądaną reformę wychowania i nauczania umożliwiły. W skutek tej uchwały otrzymała Akademia umiejętności w Krakowie pismo Wydziału krajowego z prośbą, aby wydelegowała komisyę i poleciła jej opracowanie wniosków, uchwałom Sejmu odpowiednich. Zarząd Akademii zajął się złożeniem komisyi, powołując do niej według własnego uznania członków Akademii, profesorów uniwersytetu i nauczycieli gimnazyów krakowskich, i zakomunikował jej pismo Wydziału krajowego, razem z uchwałą Sejmu. Tak złożona komisya podzieliła się na dwie sekcye, t. j. na pedagogiczno-dydaktyczną i dydaktyczną. Na podstawie szczegółowych sprawozdań, przygotowanych na posiedzeniach sekcyjnych, uchwalono w gronie pełnej komisyi opinię, zawartą w osobnym referacie. Sprawozdanie komisyi składa się z dwóch części, a w szczególności: z referatu, który jest w ścisłem znaczeniu uchwałą pełnej komisyi i z referatów poszczególnych w formie alegatów, które jedynie o tyle jako uchwałą komisyi pełnej objęte uważać należy, o ile rozwinięte w nich szerzej poszczególne punkta referatem głównym wyraźnie przyjęte i wskazane zostały. Przed rokiem niespełna podaliśmy ze sprawozdania tego rozdanego wówczas posłom na Sejm zgromadzonym obszerniejsze *resumé*, ograniczając się do głównych wywodów. Takie same *resumé* podajemy teraz z rozbioru sprawozdania Akademii, który niebawem drukiem ogłosi krajowa Rada szkolna.

Rozbiór zaczyna się od uwagi, że sprawozdanie nie pochodzi właściwie od komisyi delegowanej z łona Akademii, jak wskazywała uchwała sejmowa, lecz stanowi elaborat komisyi ustanowionej przez zarząd Akademii, a złożonej nietylko z członków tej instytucyi lecz i osobistości z poza jej grona powołanych. Możnaby wątpić o tem — mówi odpowiedź Rady szkolnej krajowej — czy tak złożona komisya była wyrazem opinii samej Akademii, skoro nie wyszła ani z jej łona, coby jedynie odpowiadało delegacyi, ani nawet z jej wyboru jako korporacyi, ani nareszcie nie miała obowiązku odnosić się do niej w czemkolwiek i poddawać swoich wniosków pod jej decyzye, gdyby nie należało przypuszczać, że zarząd, świadomy swoich atrybucyj, postąpił w duchu Akademii i

Rossya w XVI wieku.

(Zmakin W. Metropolit Daniił i jego soczinenija. Moskwa 1881.)

Literatura rossyjska w czasach ostatnich wzbogaciła się niemałą liczbą prac samodzielnych, tyczących się historyi Polski i jej życia wewnętrznego. Jeszcze większą ilość spotykamy przekładów z języka polskiego na rossyjski, o czem każdy z łatwością przekonać się może, jeżeli zechce stale przeglądać *Przewodnik Bibliograficzny* dra. Wisłockiego. Prawie w każdym z poszytów tego wydawnictwa znajdziemy jakiś przekład rossyjski, a wydawca zamieszcza wzmiankę o jego przekładzie tylko po ukończeniu całości jego, gdyż nieraz jeden utwór polski znajduje się w kilku zeszytach tego lub innego czasopisma. Taki zwrot w publicystyce rossyjskiej jest bardzo naturalnym z poglądu czysto rossyjskiego. Konieczność zaznajomienia się z życiem polskiem wyjaśnił jeszcze przed laty prof. Makuszew w swojej obszernej pracy p. t.: *Społeczne i państwowe kwestye w literaturze polskiej w. XVI.* (*Slawianskij Sbornik.* 1876). Uczony profesor powiada: „Myśmy bardzo mało znali i mało znamy Polaków a ztąd przy każdem zetknięciu się z nimi wpadaliśmy w błędy i nieodpuszczalne robiliśmy omyłki. Polacy ze swej strony także nie znali, czy raczej nie chcieli znać Rossyi i Rossyan w ich rzeczywistej a niezmyślonej postaci, i z tego powodu często postępowali nierozsądnie, nietaktownie i głupio; lecz już poznali błąd swój i najzawziętsi nawet obrońcy polskości radzą im poznać Rossyę wszechstronnie — w celu wyeksploatowania jej na swą korzyść, jak to wypowiedziano wyraźnie w broszurze Kraszewskiego: *Program Polski.* I dopną oni swego celu, jeżeli my, starym zwyczajem, z apatyą będziemy spoglądali na wszystko co polskie i nie będziemy się starali bliżej poznać narodu polskiego w jego przeszłym i teraźniejszym stanie. Oto dla jakich powodów pożądanem jest, aby nasze pisma peryodyczne zamieszczały o ile można najczęściej w szpaltach swych artykuły poważne i bezstronne z polskiej etnografii, historyi i literatury."

Słowa powyższe komentarzy nie potrzebują — publicyści i uczeni rossyjscy odezwali się na ten głos wołający z Warszawy i przez stosunkowo krótki przeciąg czasu (od r. 1876) zalali literaturę rossyjska przekładami z polskiego i wzbogacili ją niemałą liczbą studyów, tyczących się Polski. Sam profesor Makuszew daje temu przykład. W r. 1876 pisze obszerne studyum o życiu moralnem i umysłowem Polski, w którem przychodzi do wniosku, że „próżniactwo, zbytek, obżarstwo, pijaństwo i nierząd stanowiły cechy charakterystyczne życia domowego szlachty polskiej wieku XVI." (*Sławianskij Sbornik* 1876) W tymże tomie *Zbornika* doszukuje się wpływu literatury ruskiej na polską. Rok zaś 1881 poświęca na poznanie życia polskiego w jego ogniska i przebywa czas dłuższy w Krakowie i Lwowie, aby zbadać sumiennie na miejscu „stopień pijaństwa" Polaków, tej kwestyi tak ulubionej przez p. Makuszewa, którą podnosi prawie w każdej swej rozprawie.

My zaś w literaturze naszej z lat ostatnich nie wiele możemy wskazać prac, tyczących się życia rossyjskiego, dawnego lub teraźniejszego. Prawda, że wielu z nas może poznawać je z innych źródeł — z ławy szkolnej wychodzimy wzbogaceni w wiadomości w historyi Rossyi z dzieł Belarminowa, Rożestwienskago lub w razie najlepszym, prof. Iłowajskago. Znamy i geografię Rossyi z dzieła pana Kuźniecowa. Uczymy się i literatury z lepszych lub gorszych podręczników.

Tą drogą nabyte wiadomości uważamy za dostateczne i nie badamy dzieł innych autorów, nie zaznajamiamy się z poglądami koryfeuszów nauki na życie Rossyi. A znaleźlibyśmy i tam wiele rzeczy ciekawych. Weźmy np. wiek XVI, który tak szczegółowo opisał dla Polski p. Makuszew. Z dawnych rozpraw, odnoszących się przeważnie do w. XVI, możemy wskazać na studya Kostomarowa, Zabielina i Busłajewa. W roku bieżącym w petersburskiej Akademii Duchownej Prawosławnej p. Żmakin bronił na stopień magistra rozprawy, której tytuł wypisaliśmy w nagłówku. Autor, badając dzieła tej wybitnej w wieku XVI postaci, zapoznał się z tą epoką daleko szczegółowiej niż jego poprzednicy. W obszernej swej rozprawie p. Zamkin poświęcił kilka rozdziałów charakterystyce stanu oświaty i życia moralnego Rossyi. Otóż, opuszczając ustępy specyalne, tyczące się różnych kwestyj teologicznych, mamy zamiar na podstawie dzieła p. Zmakina, i prawie jego słowami, w kilku ustępach przedstawić życie wewnętrzne Rossyi w XVI w.

I.

Początek oświaty w Rossyi sięga czasów przyjęcia chrześciaństwa przez Włodzimierza pod formą prawosławia greckiego. Wspólnie z chrześciaństwem Rossya otrzymała z Bizancyum wyrobiony już kult chrześciański i oświatę. Rzecz więc naturalna, że na oświatę starorossyjską silny wpływ wywarła literatura bizantyńska. W tym czasie, kiedy Rossya dostała się pod wpływ Bizancyum, literatura grecka, wskutek odrętwienia politycznego i społecznego, zamknęła się w ciasnem kółku idei religijnych i działalność umysłowa skupiła się w klasztorach, które nadawały społeczeństwu kierunek odpowiedni swym religijnym celom, a więc i oświata, będąc wynikiem chrześciaństwa, musiała przyjąć kierunek kościelny, który uwydatnił się nawet w samodzielnej literaturze rossyjskiej. Z tych to powodów od samego początku oświata pozostawała w ręku duchowieństwa, które ją podtrzymywało i rozpowszechniało, nadając jej kierunek czysto religijny. Przy dalszym rozwoju głównemi ogniskami i krzewicielami oświaty były zawsze klasztory, za któremi dopiero postępowało duchowieństwo świeckie. W starożytnym okresie wychowanie pozostawało w rękach duchowieństwa, które rozpowszechniało naukę w tymże religijno-kościelnym kierunku. Nauczanie przeważnie odbywało się z ksiąg kościelnych tak, że uczący się od najmłodszych lat wyrabiali sobie religijny pogląd na literaturę.

Po przyjęciu chrześciaństwa, stopniowo przeszła z Grecyi do Rossyi większa część piśmiennych zabytków literatury bizantyńskiej, która odznaczała się jednostronną i wyjątkowo religijną treścią. Ponieważ Rossya nie zdołała wyrobić jeszcze swej własnej literatury narodowej, musiano więc uchwycić się materyału cudzoziemskiego i w nim szukać a zatem i znaleźć pokarm dla umysłu i serca. Ten materyał służył głównie do wyrobienia poglądu na świat i ludzi. Z biegiem czasu poczęły się wyłaniać próby samodzielności umysłowej, zaczęły się pojawiać utwory literatury rossyjskiej, które jednak pod wpływem wzorów i źródeł pierwotnych, ja-

przepisów jej regulaminu. W takim razie pozostawałaby tylko wątpliwość, czyli przez ten sposób postępowania uczyniono zadość intencyom uchwały sejmowej i czyli do ich spełnienia właściwą obrano drogę. Kiedy Sejm krajowy wezwał Wydział krajowy, iżby w porozumieniu tak z Radą szkolną krajową jakoteż i komisyą przez Akademię umiejętności wydelegowaną przystąpił do ułożenia projektu reformy szkół średnich, nie zamierzał także zapewne pomięszać zakresów działania tych obu instytucyi, lecz pragnął uzyskać wnioski, któreby z odmiennego stanowiska jednej i drugiej ocenione, otrzymały ich wspólne uznanie. Rada szkolna krajowa mogła jako najwyższa władza pedagogiczna dostarczyć materyału z codziennych doświadczeń podwładnych nauczycieli i pedagogów uzbieranego; ze strony Akademii umiejętności oczekiwać wypadało określenia rozleglejszych zapatrywań powag naukowych na zadania społeczeństwa i kraju co do oświaty powszechnej, jak ją szkoła średnia krzewić winna lub może. Tak pojęty rozdział pracy mógł głębsze mieć znaczenie i w rezultatach niemało dla sprawy samej wydać korzyści. Tymczasem zarząd Akademii umiejętności przeszedł na stanowisko władzy administracyjnej, skoro nie spowodował tej uczonej korporacyi do udzielenia w tak ważnej sprawie własnego zdania, lecz zwołał ankietę złożoną z członków przeważnie do niej nienależących, dla wysłuchania ich opinii. O ile zarząd Akademii do składu ankiety przyzwał także nauczycieli szkół średnich, zajął tem samem poniekąd miejsce Rady szkolnej krajowej, która w sprawach edukacyi publicznej ma do pewnego stopnia prawo i obowiązek rozporządzać ich siłami. Wszakże wciągnięcie ich do komisyi akademickiej nie mogło, w szczególności w stosunku do jej zadania, nadać obradom osobliwszej wagi. Materyał bowiem, którego mieli dostarczyć, nie zawierał nic, coby nie było objęte w rozwinąć się mających poglądach Rady szkolnej, a nadto wystawiony był na zarzut, że oparty na doświadczeniach w jednej tylko miejscowości czynionych, nie był dość rozległy, iżby mógł usprawiedliwiać jakiekolwiek głębiej sięgające rozumowania lub wnioski.

Mimo to wszystko Rada szkolna zniewolona jest uznać, że nie pozostaje jej nic innego jak uważać przesłane sobie sprawozdanie za pracę Akademii lub wydelegowanej przez nią komisyi i wejść w rozbiór całego elaboratu.

Wnioski w sprawie wychowania publicznego mogą mieć na oku bądź postanowienia co do zasad i ustroju szkolnictwa, bądź wskazówki co do metodycznego przeprowadzenia zasad w sposób wyrozumowany i ożywienia ustroju twórczym i praktycznym duchem. Pierwsze z pomiędzy nich bywają pospolicie przedmiotem lub celem ustawodawstwa, drugie, pozostawiane wykonaniu, ulegają zmianom, płynącym z nieustającego nigdy postępu i z usposobień indywidualnych.

Ustawodawstwo określa, jakie stanowisko zająć ma wychowanie wobec spraw publicznych w ogóle, wskazuje, jaki rodzaj lub stopień oświaty podawać wypada młodzieży sposobiącej się do rozmaitych zawodów w społeczeństwie, i jak mają być urządzone zakłady na ten cel przeznaczone, stanowi warunki, w których korzystać mogą z nich obywatele kraju przez swe dzieci, oznacza nareszcie stosunki prawne i służbowe nauczycieli, którzy mają być czynnymi pod wskazanym przez nie zarządem. Do jego zakresu należeć muszą postanowienia o zakładaniu i utrzymywaniu szkół publicznych, o stanowisku i prawach szkół prywatnych, wskazanie wzorów i porządku nauki w szkołach szczególnie publicznych, oraz zasad uczęszczania do nich uczniów, ich przyjmowania, karności i popisów, przepisy o sposobieniu się nauczycieli do swojego zawodu, o ich kwalifikacyi, prawach i obowiązkach ze stosunku ich służby wynikających, nareszcie o przełożeństwie i kierownictwie zakładów tak naukowych jakoteż wychowawczych. W tych postanowieniach jednak nie mogą z góry być przewidziane wszelkie przypadki, jakie się wydarzać będą w ich wykonaniu. I sposób zastosowania szczegółowych potrzeb chwili, miejsca lub położenia, winien być pozostawiony dobrej wierze albo uznaniu wykonawców. Nadto tak administracya jak pedagogia winny w granicach ustaw mieć sobie pozostawione pole do zużytkowania czynionych w praktyce doświadczeń lub uzasadnionych pomysłów nauki. Jedna i druga nie są prostem rzemiosłem, któreby podlegało mechanicznym prawidłom i prowadzone być mogło bezmyślnie, owszem powodzenie sprawy instrukcyi całej edukacyi, w szczególności pod względem pedagogicznym, zależy w znacznej części od właściwej koncepcyi i sprytu zajętych w niej jednostek i od stopnia, w jakim przyswoić sobie zdołały nabytki doświadczenia i nauki. Skrępowana nad miarę szczegółowemi przepisami postępowania łatwo narażona być może na zastój, rodzaj martwoty, zabijającej wszelki ruch ku lepszemu i dojrzewanie owoców umysłowej pracy. Niekiedy ustawodawstwo może uznać potrzebę, wyrazić swoje zapatrywania co do sposobu, jakim w publicznej edukacyi należy postępować; wszakże mogą to być jedynie wskazówki ogólne, reszta znaleźć winna miejsce bądź w tak zwanych instrukcyach władz wykonawczych, bądź pozostawiona zdrowemu zmysłowi bezpośrednich zarządów i nauczycieli poszczególnych zakładów, stanowiąc część ciążącej na nich trudnej odpowiedzialności. Nie ulega wątpliwości, że wnioski zmierzające do organizacyi lub reformy szkolnictwa, stając się przedmiotem skutecznej dyskusyi, powinny oznaczyć dokładnie i jasno granicę pomiędzy zadaniem, jakie w razie ich przyjęcia miałoby spełnić ustawodawstwo, a tem, jakie przypaśćby miało w udziale instrukcyom, zarządzeniom lub w ogóle czynnościom władz wykonawczych i powołanych jednostek.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Zdanie Spencera o Ameryce).

Znany angielski filozof i badacz stosunków społeczno-politycznych, Herbert Spencer, bawił przez kilka miesięcy w roku bieżącym w Stanach Zjednoczonych Ameryki, dokąd się udał w celu wytchnienia po pracy i dla poratowania zdrowia. W ciągu pobytu swego w Nowym Yorku, już pod koniec lata, był Spencer nachodzony nieustannie przez tłumy reporterów dziennikarskich, oświadczył jednak wszystkim otwarcie, że natręctwo ich poczytuje za zamach na wolność osobistą i tem uwolnił się od wizyt. Jeden tylko współpracownik główny dziennika *New-York-Herald* znalazł posłuchanie jako reprezentant redakcyi, która podjęła własnym kosztem kilka wypraw naukowych. Współredaktor wielkiego dziennika zapytał filozofa, jakie wrażenia wyniesie z ziemi wolności. Z otrzymanej odpowiedzi dowiedział się jednak nietylko o wrażeniach Spencera, ale usłyszał zarazem bezwzględną, może pierwszą tak surową krytykę stosunków amerykańskich. *New-York Herald* podał wiernie zapatrywania Spencera, które tu w streszczeniu powtarzamy:

Spencer oświadczył naprzód, że to co mu się na zewnątrz przedstawiło w Ameryce, przewyższyło wszelkie jego oczekiwania. Chwalił rozwój niezmierny cywilizacyi, świetność miast, staranność i wygody, n. p. nawet najmniejsze miasta posiadają już komunikacye telefoniczne, a następnie zwracał uwagę, że wprawdzie przyczyniły się do tego instytucye liberalne, ale w wielkiej mierze zawdzięczać to należy dziewiczej żyzności ziemi i wielkiej obfitości minerałów. Odzywał się z uznaniem dla niezmiernej przedsiębiorczości i wytrwałości charakteru amerykańskiego, dla ducha wynalazków i rozwiniętej nad wynalazkami opieki, poczem dopiero przeszedł do krytyki.

„Gdyby — rzekł Spencer — z postępem materyalnym szedł ręka w rękę i postęp idealny, to Ameryka nie mogłaby sobie niczego więcej życzyć. Obawiam się jednak, że w pogoni bez wytchnienia za dobrem materyalnem, zaginąć może pierwiastek wolności republikańskiej, a pozostać tylko czcza forma, jak to się stało w bogatych republikach włoskich w wiekach średnich. Na ciele republiki amerykańskiej wytworzył się rak zjadliwy, tak zwana polityka rutyny, przy pomocy której naczelni, korupcyą zarażeni politycy narzucają siebie i swoich kandydatów na urzędników republiki. Podobni skorumpowani politycy niebezpieczniejsi są dla republiki niż najwięksi despoci, bo z samowładztwa ludowego robią lalkę, poruszaną drutami polityków. Fakt ten dowodzi, że konstytucye na papierze i fabrykowane polityczne struktury są niedostatecznemi do zbudowania systemu republikańskiego. Społeczeństw, narodów, konstytucyj i systemów politycznych nie można fabrykować od razu w całości. Muszą one wzrastać i rozwijać się.

„Wychowanie i rozpowszechnienie wiadomości politycznych nie czynią jeszcze ludzi zdolnymi do republiki i samowładztwa ludowego. Nikt nie odmówi ludziom, którzy stworzyli niebezpieczny system rutyny politycznej, wiadomości i wykształcenia. Ale polityka amerykańska nie opiera się na podstawie obyczajowej, jest to polityka celów egoistycznych, polowania na urzędy i inne zyski ze spraw publicznych. Rozpowszechnienie wykształcenia w masach ludu niewiele pomoże wobec systemu korupcyjnego, ponieważ ogół cały zarażony jest przemagającemi wszędzie uczuciami egoizmu. Nie brak tedy wykształcenia politycznego, ale brak moralnego poczucia i moralnego charakteru jest rdzeniem złego. Amerykanin nie posiada silnie utrwalonego poczucia prawności tak co do własnych jak co do cudzych praw, a zatem nie posiada także silnego poczucia obowiązku bronienia tych praw. Korzyść i zysk, oto jedyne pobudki działania i jedyne prawidła Tymczasem instytucye republikańskie mogą się rozwijać tylko wtedy, kiedy zasady prawa są ściśle przestrzegane, kiedy wszelkie niesłuszne przywłaszczenie władzy, wszelka korupcya w celach egoistycznych, są ścigane i należycie piętnowane. To, co rzekł pewien amerykański mąż stanu, że „wolność utrzymuje się tylko ceną wiecznej czujności“ powinnoby być głębiej do serca brane. Amerykańskie stowarzyszenia, banki, koleje żelazne i t. p., które swoją potęgą finansową owładnęły nawet prawodawstwem i sądami, są również owocem egoizmu, który nie szanuje praw cudzych, ale je wyzyskuje.

„Zresztą nawet prasa amerykańska nie posiada poczucia prawności i przyzwoitości, wdziera się w prywatne stosunki osób i rodzin, wywleka ściśle rodzinne zajścia i charaktery przed forum publiczne. Szczególniej w okresie wyborczym poniewiera prasa stronnicza aż do obrzydliwości osobisty charakter wielu osób, prasa ta nie waha się nawet dopuszczać w takim razie najpospolitszego fałszerstwa“.

Instytucye wolne mogą zakwitać tylko tam, gdzie każdy z równą gorliwością strzeże własnego jak cudzego prawa. Rząd republikański jest zdaniem Spencera formą władzy najdoskonalszą, ale właśnie dlatego istnieć on może tylko w rękach ludzi, którzyby przedstawiali wzorowy typ o ile możności wyszlachetnionej natury ludzkiej, a takich nie ma dziś pomiędzy narodami świata. Wielkim błędem amerykańskiej formy rządu jest system *laisser faire*, według którego ludzie i sprawy samym sobie zostawione, a pomiędzy obywatelami i rządem nie istnieje żaden ściślejszy stosunek. Nie trzeba, żeby koniecznie rząd opiekował się wszystkiem, ale powinien czuwać nad tem, by się nie dopuszczano nadużyć, żeby egoizm nie wygórował i żeby poczucie prawności i interesów ogółu rozwijało się między jednostkami.

Zastanawiał się dalej Spencer nad ewentualną przyszłością Ameryki i twierdził, że na tak wielkim obszarze z tylu żywiołów złożony naród, nie uniknie zapewne przewrotów, ale energia amerykańska będzie je prawdopodobnie umiała przetrwać i pokonać. Wyraził w końcu nadzieję, że z pomiędzy innych narodów najprędzej zapewne lud amerykański dojdzie do idealnej formy ustroju politycznego i społecznego.

(Sprawa egipska w parlamencie).

Stronnictwo konserwatywne angielskie pragnie koniecznie uczynić przedmiotem dyskusyi parlamentarnej postępowanie rządu w sprawie egipskiej. W tym celu, jak donieśliśmy, Northcote wniósł rezolucyę, wyrażającą pośrednio wotum nagany dla rządu, za uży-

---

kim podlegała dawna rossyjska młodzież, odznaczały się kolorytem religijnym. To jeszcze więcej przyczyniło się do ustalenia w wychowaniu Rossyi wyłącznie religijnego kierunku. Wszelka nauka i mądrość o tyle tylko podlegały rozpatrzeniu, o ile dotykały religii, prawd wiary i moralności; świecka zaś nauka, jako osobna gałęź, wcale nie istniała, a nawet wystrzegano się jej, przez bojaźń uszkodzenia czystości religii. Nauka nie egzystowała w starej Rossyi i sama oświata charakteryzuje się dosadnie nazwą *kniżnost*, boć bez żadnego planu i systemu uczono się i czytano to, co zawierały księgi. Jedyny cel nauki: służyć religii, i dlatego cenioną była tylko o tyle, o ile służyła duchownym zadaniom człowieka na ziemi, jego zbawieniu i jego religijno-moralnemu udoskonaleniu.

Posiąść dogmaty wiary, poznać zasady moralności chrześciańskiej i wyrobić w sobie hart do postępowania według nich, oto główny cel i zadanie, jakie sobie zakreśliła starożytna uczoność. Starając się przez naukę dopiąć jedynego celu religijno-praktycznego, starożytni myśliciele ścieśnili ramki, w których zakresie podług ich mniemania, umysł powinien był działać. Dowodzili oni, że dosyć jest przyswoić sobie to, co się zawiera w książkach, i korzystać z tych wiadomości w takim stanie, w jakim się one w nich znajdują. Badania swobodnego i samodzielnego krytycznego zapatrywania się nie dozwalano. Każdy objaw myśli swobodnej i analizującej zdobyte wiadomości, albo jak wówczas mówiono „zdania“ (*mnienija*), napiętnowanym był hańbiącą nazwą „przeklętego“ (*proklatogo*), a nawet heretyckiego, i „zdanie“ uważanem było jako źródło wszelkich nieszczęść, jako powtórny upadek. Można było myśleć i wierzyć w to i tak, jak i o czem mówiono w księgach, krytykować zaś i roztrząsać myśli, znajdujące się w nich, było w pewnym rodzaju niebezpieczeństwem dla religii. Litera książki cenioną była przedewszystkiem. Przed nią zniknąć musiały wszystkie prawdy, dociekczone przez umysł ludzki. Poszanowanie jednostronne dla treści ksiąg świętych, stanowiących prawie całą literaturę owoczesną, spowodowało zupełny brak utworów samodzielnych, pełnych nowych i żywych pojęć idei, któreby były wynikiem samodzielnej myśli narodu. Jeżeli pojawiały się czasem niby samodzielne prace, to i te w większym lub mniejszym stopniu były naśladownictwem, kompilacyą. Zdolności autorskie Rossyan uwydatniają się przeważnie w zbieraniu pod przewodnictwem jednej lub kilku idei moralnych tego, co było porozrzucane po różnych dziełach. W ten sposób utworzył się osobny rodzaj literatury, który charakteryzuje się doskonale samą swą nazwą *Sbornik* i tem samem wskazuje na charakter literatury.

Jeszcze teraz można znaleźć niezliczoną liczbę *sborników*, ułożonych podług jednego planu. W każdym z nich możemy spotkać rozprawy i wypisy o różnorodnych przedmiotach, o religijnym nastroju, wyjęte z tego lub innego ojca kościoła lub pisarza kościelnego, nie mające żadnego z sobą związku, ani przedstawiające żadnej jedności. Są to w swoim rodzaju księgi pamiętnicze, które zawsze przy sobie mieli mężowie bogobojni i w których spotkać można najróżnorodniejsze wiadomości. *Sborniki*, dla powagi większej, niekiedy upiększano nazwami „sborników z pism boskich“.

Sbornik, zarówno ze względu na formę, jak i na treść, może być okazem typowym staroruskiej *kniżnosti*. Cechy, charakteryzujące sbornik, można znaleźć w całej literaturze owoczesnej i to, cośmy powiedzieli o tym oryginalnym rodzaju piśmiennictwa, możemy zastosować i do całej literatury. Wypisywano starannie z różnych dzieł tylko nauki moralne, a jeżeli umysł ośmielił się wnosić coś swego, to starał się ukryć imię swoje i swoją, podług jego mniemania, śmiałość, przypisując dzieło, składające się w części większej z wypisów z różnych źródeł, jakiemu znanemu ojca kościoła. W ten sposób natworzyła się wielka ilość dzieł domorosłych, ale wydawanych pod imieniem jakiego ojca kościoła, lub pod nazwą ogólną utworu ojców świętych. Ztąd poszło charakterystyczne nierozróżnianie *przepisania* od *napisania*: *spisat* miało oznaczać to samo, co „napisać“. W owe czasy lichy nawet zupełnie, a często bezimienny artykuł lub nauka z nazwą nieokreśloną „nauki ojców świętych“, lub czegoś innego w tym rodzaju, stawiane były prawie na równi z pismem świętem i utworami ojców św. i powoływano się na nie tak samo jak na ojców kościoła. Starorossyjska *kniżnost* nie umiała ocenić ważności utworów, które zapełniały jej *sborniki*; wszystko, co się tam znajdowało, bądź to ewangielia, bądź zwykła pieśń nabożna, wszystko to nosiło jedną nazwę, „pieśni boskich“ „pism świętych“, i nadawało im święty, bezwarunkowo niezmienny charakter.

Ztąd do szeregu powag świętych, które służyły za dowody główne w pracach literackich starych teologów rossyjskich, wchodziła wszystka prawie istniejąca w starej Rossyi literatura, mająca charakter religijny. Stan taki wywarł w literaturze następujące cechy szczególne: mały bardzo rozwój samodzielności i przewagę prac kompilacyjnych, napływ dzieł apokryficznych i podrabianych, a nakoniec zwiększenie szeregu powag kościelnych, dochodzące w niektórych razach do ubóstwiania najmniejszego pomnika literackiego, zawierającego odcień religijny, lub posiadającego niektóre cechy starożytności.

Rysem najwybitniejszym życia religijnego narodu rossyjskiego jest rozwój formalizmu religijno-kościelnego, który ma dwie strony: teoretyczną i moralno-praktyczną. Formalizm religijno-kościelny rozwinął się jeszcze silniej pod wpływem warunków życia wewnętrznego. Pierwszym przykładem formalnego pojmowania religii była Grecya, gdzie jednocześnie z odrętwieniem politycznem i rozkładem moralnym społeczeństwa zaczął się szerzyć indeferentyzm religijny, który wywołał bigoteryę, faryzeuszowstwo i to do tego stopnia, że zaczęto przekładać formę nad treść, obrzęd nad istotę religii. Strona duchowa religii, zaciemniona formalizmem kościelnym, nie mogła być przystępną narodowi, zostającemu na nizkim szczeblu oświaty. Lud przeto przybrał dostępniejszą dla siebie formę zewnętrzną religii, ponieważ ta ostatnia, niezrozumiana dlań ze swej istoty, przedstawiała się mu jako nagromadzenie obrzędów. Przytem polityka nie sprzyjała spokojnemu rozwojowi i głębokiemu poznaniu chrześcijaństwa. Najprzód niszczące, prawie systematyczne wojny podziałowo-wiecowego okresu nie tylko nie przyczyniały się, lecz przeciwnie tamowały rozumne pojmowanie religii. Potem straszne i długotrwałe nieszczęścia jarzma tatarskiego wywołały głęboki nastrój religijny, lecz współczesne życie społeczne i państwowe, pełne samych tylko cierpień, klęsk i różnorodnych nieszczęść, mało posiadało warunków i środków materyalnych dla podtrzymania tego chwalebnego nastroju, dla nadania mu odpowiedniego kierunku i prowadzenia po drodze normalnego rozwoju.

(Ciąg **dalszy nastąpi.**)

Dr. Włodzimierz Marnicki.

cie wojsk angielskich w Egipcie. Ażeby nie dopuścić już teraz do wzięcia pod obrady tej rezolucyi, Gladstone postanowił złożyć w Izbie uspakajające objaśnienia i uczynił to na ostatniem posiedzeniu, z którego sprawozdanie podaliśmy już wczoraj w telegramie, zamieszczonym w części nakładu. Pierwszy minister oświadczył, że zaraz od chwili zajęcia Kairu w d. 14 września, rząd starał się o jak najśpieszniejszą ewakuacyę Egiptu, z wyjątkiem wojsk, które w danych okolicznościach dla utrzymania porządku jeszcze przez czas pewien pozostać muszą. Liczba tych wojsk wynosi 12.000 ludzi. Jest to stan rzeczywiście wyjątkowy. Rząd nie ma zamiaru pozostawiać wojsk w Egipcie przez czas dłuższy. Najbliższym krokiem rządu będzie zaproponowanie Egiptowi konwencyi normującej koszta i trwanie okupacyi. Mowca powołuje się na przykład konwencyi, zawartej przez sprzymierzonych z Francyą po bitwie pod Waterloo. Co do kosztów wyprawy Gladstone ma nadzieję, że wkrótce będzie mógł złożyć Izbie odpowiednie wyjaśnienia.

Po tem przemówieniu pierwszego ministra Northcote oświadczył, że protestuje przeciwko postępowaniu rządu i zastrzega sobie wolność działania w dalszej akcyi parlamentarnej.

Gladstone oświadczył dalej, że konwencya ograniczy się na militarnej okupacyi Egiptu. Dodał, że nie byłoby właściwem wyjawiać już teraz, czy jest prawdopodobnem przedłożenie innej konwencyi i czy inne mocarstwa będą wezwane do udziału w układzie, mającym uregulować przyszłą administracyę Egiptu. Wysłuchawszy tych oświadczeń Izba przystąpiła do dalszej dyskusyi nad reformą regulaminu obrad.

Jak widzimy z powyższej relacyi Gladstone nie dał żadnych wyjaśnień o przyszłej organizacyi Egiptu. Mniej odpowiedzialni powiernicy gabinetu są jednak otwartsi. Tak naprzykład Fitz-Maurice na pewnym objedzie, urządzonym przez członków stronnictwa liberalnego, powiedział, że zasada „Egipt dla Egipcyan“ jest niemożliwą, przyjęcie jej byłoby równoznaczne z oddaniem Egiptu na pastwę złej i wyzyskującej administracyi tureckich i arabskich baszów. Do autonomicznego zarządu brak żywiołów, pozostaje zatem jako jedyny środek panowanie kedywa pod kontrolą angielskiego agenta, któryby zajmował takie same stanowisko jak rezydenci angielscy przy krajowych książętach indyjskich. Rząd ten musi się opierać na niewielkiej sile zbrojnej angielskiej i na dobrze uorganizowanej krajowej żandarmeryi, zostającej pod dowództwem wyższego angielskiego oficera. Kontrola finansowa dualistyczna należy już do przeszłości. Należy zaprowadzić podobny system jak w Turcyi, a mianowicie kilku wytrawnych znawców finansowości czuwać powinno nad manipulacyą urzędników krajowych. Fitz-Maurice rzucił nadto myśl, czy nie byłoby pożądanem zupełne rozerwanie związku łączącego Egipt z Turcyą. Francya w Egipcie ma interesa historyczne i finansowe. Pierwsze będą uszanowane, a drugie zostaną zaspokojone przez spłatę obligacyj zostających w rękach francuskich. Powodem, który Anglję skłonił do wojny przeciw Arabiemu, było zdaniem mowcy to, że rząd Arabiego nie posiadał warunków dostatecznej trwałości i że Arabi nie mógł Anglji zapewnić stanowczej przewagi na kanale suezkim, która dla niej jest konieczną.

(Mowa tronowa cesarza Wilhelma.)

Podana przez nas wczoraj w streszczeniu telegraficznem mowa tronowa, odczytana przez cesarza Wilhelma, brzmi dosłownie:

„Witając reprezentacyę monarchii przy rozpoczęciu nowego okresu prawodawczego, uważam za potrzebę serca mojego raz jeszcze wyrazić ludowi memu podziękowanie za jednomyślny wyraz miłości i przywiązania, jaki dano tak mnie, jak i domowi mojemu przy sposobności narodzin mojego prawnuka.

Popierany przez ustawodawstwo Rzeszy niemieckiej rozwój przemysłu oraz pomyślny rezultat żniw upoważniają nas do nadziei, że dobrobyt wszystkich warstw ludu stopniowo rozwijać się będzie.

Różnica pomiędzy potrzebami i środkami, jakiemi państwo rozporządza, była od wielu lat powodem domagania się od parlamentu Rzeszy zaprowadzenia nowych podatków pośrednich Potrzeba ta istnieje dotąd z powodu odrzucenia owych wniosków, a różnica ta jest tak znaczna, że jeżeli wreście tego rodzaju źródła nie zostaną otwarte, to żadną miarą wyrównać jej nie będzie można. Pomimo poczynionych ograniczeń wydatki nie mogły być pokryte bez nadzwyczajnych środków, a i w przyszłym budżecie wydatki takie trzeba będzie pokrywać za pomocą odwołania się do kredytu państwa. Ustawa o potrzebnej na ten cel pożyczce zostanie wam przedłożoną jednocześnie z budżetem

Co się tyczy dalszych potrzeb państwowych, rząd mój będzie się starał dla osobnych przedłożeń, mających na celu zaprowadzenie ulg w ciężarach gminnych i szkolnych, oraz polepszenie płac urzędników, tudzież dla pożądanych reform organicznych uzyskać w Izbie owo uznanie i zatwierdzenie, jakiego Izba niestety odmówiła projektowi ustawy o użyciu sum, zwracanych przez państwo tytułem nadwyżki poborów. Spodziewać się należy, że z czasem powiedzie się uzyskać od was uznanie tych potrzeb i wspólnie z wami określić ich granice, ażeby można było z większą skutecznością odwołać się o pomoc do ustawodawstwa państwowego.

W jednej tylko sprawie nie można obrać tej drogi, wymagającej długiego czasu. Według mojego przekonania uwolnienie klas uboższych od ucisku podatku klasowego musi nastąpić bezzwłocznie. Jest mojem życzeniem, ażeby jak najprędzej ustały surowe i i zwiększające niedostatek klas uboższych egzekucye, ze ściąganiem tego podatku połączone.

Zaprowadzony w wielkiej części monarchii system państwowych dróg żelaznych, jak widzimy z otrzymanych dotychczas rezultatów, odpowiedział ku zadowoleniu mojemu nadziejom, jakie do tej wielkiej akcyi przywiązano. W przedmiocie budowy dalszych ważnych dróg żelaznych w różnych częściach państwa przedłożony wam zostanie odpowiedni projekt.

Niezałatwione w ostatniej sesyi przedłożenie w przedmiocie budowy pierwszej sekcyi kanału, mającego połączyć wielkie rzeki w zachodniej części monarchii, zostanie wniesione ponownie.

Dalej zostaną przedłożone projekta ustaw, których zadaniem będzie uproszczenie w sposób odpowiadający potrzebom organizacyi administracyjnej. Tym sposobem ukończone zostaną i rozszerzone na całe państwo rozpoczęte reformy.

Celem usunięcia niedostatków i zbytniej surowości przy egzekucyach nieruchomego majątku, rząd mój przedłoży Izbie odpowiedni projekt ustawy.

Ponowne rozpoczęcie dyplomatycznych układów z Kuryą rzymską przyczyniło się do utrwalenia przyjaźnych stosunków z Głową katolickiego kościoła, i mam nadzieję, że pojednawcze usposobienie w którem rząd mój trwać nie przestanie, i nadal wywierać będzie pomyślny wpływ na ukształtowanie się naszych kościelno-politycznych stosunków. Tymczasem nie ustaje rząd mój w tem, żeby na podstawie istniejących ustaw i udzielonych mu pełnomocnictw potrzebom moich katolickich poddanych na polu kościelnem użyczyć wszelkich względów, które dadzą się pogodzić z interesem powszechnym państwa i narodu.

Z szczególną przyjemnością mogę oświadczyć, że stosunki Niemiec do wszystkich zagranicznych rządów upoważniają do tego przekonania, iż dobrodziejstwa pokoju są na dłuższy czas zapewnione.

Panowie! Reprezentacya kraju, stanowiąca obszerne pole ważnej pracy, jest znów otwartą. Mam nadzieję, że praca ta i w tej sesyi okaże się płodną w owoce, przez chętne z waszej strony poparcie mojego rządu.“

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył udzielić najłaskawiej z prywatnej Swej szkatuły gminie Łososina w powiecie nowosądeckim 100 zł. zapomogi na budowę szkoły.

— **Na delegata** towarzystwa kredytowego ziemskiego wybrany został w powiecie stanisławowskim p. Józef Prus Jabłonowski a jako zastępca hr. Ryszard Rozwadowski.

— **Aital Łukasiewicz,** kandydat notaryalny w Horodence, mianowany został notaryuszem w Sołotwinie.

(m) **Gmach politechniki** lwowskiej pozbył się nareszcie szpetnej rudery, która od ulicy Sapiehy przerywała od lat kilku widok na jego piękny fronton. W tych dniach rozebrano walące się mury tej rudery. Z wiosną zostaną usunięte prawdopodobnie resztki gruzów i wówczas nastąpi zapewne ostateczne uporządkowanie obszernego placu przed gmachem.

(—) **Piękna uroczystość** odbyła się dnia 9 b. m. w Skale. Dnia tego odbył się akt poświęcenia nowozbudowanej gr. kat. cerkwi, świątyni okazałej, wzniesionej pobożną ofiarnością p. hrabiny Maryi Gołuchowskiej, ordynata na Skale hr. Agenora Gołuchowskiego, zapisem śp. Adama Kopińskiego i niezmordowanym trudem ks. kanonika Celestyna Kosteckiego, który dokonał pięknego dzieła przez zbieranie dobrowolnych datków ludności. Nowa cerkiew, zbudowana według planu architekty p Lachowieckiego z kamienia, cała sklepiona, blachą kryta, uwieńczona jest trzema kopułami i obejmuje 35 metrów długości a 25 metrów szerokości. Na uroczystość poświęcenia przybył do Skały dnia 8 września ks. biskup Sylwester Sembratowicz w asystencyi dwóch kanoników, ks. Kostka i ks. Wieliczki. Otoczyny banderyą z pochodniami wjechał ks. biskup wśród żywych objawów radości zgromadzonego ludu, a u jednego z dwóch łuków tryumfalnych, wzniesionych na cześć dostojnego Gościa, powitał go burmistrz miasta. Tegoż wieczora odbyły się nieszpory a nazajutrz uroczysty akt poświęcenia. Po nabożeństwie ks. Celestyn Kostecki przemówił z ambony do ludu i podziękował serdecznemi słowy wszystkim, którzy ofiarnością swoją przyczynili się do wzniesienia tak świetnego przybytku Pańskiego. Czcigodny kapłan podniósł, że do tak pięknego dzieła przyłożyła się także ludność rzymsko-katolicka i wyraził nadzieję, że ta jedność i zgoda braterska między obu obrządkami i narodowościami, ugruntowana głęboko w sercach, nigdy zakłóconą nie będzie. Po nabożeństwie odbyło się śniadanie u ks. kanonika Kosteckiego a o godzinie 6 obiad u kollatora hr. Agenora Gołuchowskiego. Gospodarz wzniósł toast na cześć Jego Świątobliwości papieża Leona XIII., ks. biskup Sembratowicz toast na cześć miłościwie panującego nam Monarchy. W szeregu dalszych toastów wzniósł hr. Borkowski, prezes rady powiatowej, kielich na cześć ruskiego duchowieństwa. Miasteczko było wieczorem rzęsiście illuminowane.

(m) **Ruch budowlany** we Lwowie był wcale ożywiony w ubiegłym sezonie. Wykończono w tym roku budowę jednego domu parterowego, 5 domów jednopiętrowych i 16 domów dwupiętrowych a rozpoczęto na wiosnę budować od fundamentów jeden dom parterowy, 16 domów jednopiętrowych, 18 domów dwupiętrowych i jeden dom trzypiętrowy. Ogółem więc budowano w tym roku 58 domów. W tych cyfrach nie mieszczą się oczywiście przebudowania, dobudowania albo nasadzania pięter, równie jak bardzo liczne pokrywania dachów ogniotrwałym materyałem. Przebudowano ogółem dziesięć większych domów, przeważnie dwupiętrowych. Z publicznych budowli podnosimy budowę trzypiętrowego gmachu Namiestnictwa, dwóch nowych gmachów, dwupiętrowych dla szkoły św. Maryi Magdaleny i św. Anny, dalej jednopiętrowej szkoły na kolei Karola Ludwika, szkoły leśnej i zakładu wychowawczego PP. Bazylianek. Wykończono także budowę zakładu wychowawczego OO. Zmartwychwstańców; klasztoru i pięknego kościoła, według planu p. Zacharjewicza, przy ulicy Kurkowej, domu ubogich przy ulicy Wronowskiej; prowadzono dalej budowę cerkwi ruskiej przy ulicy Krakowskiej i Skarbkowskiej a pod koniec sezonu rozpoczęto gruntowną restauracyę kościoła PP. Sakramentek.

(—) **W kasynie miejskiem** odbędzie się pojutrze przedstawienie amatorskie połączone z koncertem.

— **Zamieć śnieżną** mamy od wczoraj przy parostopniowym mrozie. Na ulicach pojawiły się sanki.

⁂ **W płomieniach** utraciło życie dwoje małych dzieci włościanina Gąbki w przysiołku gminy Myślachowic, Krze, w powiecie chrzanowskim. Dzieci te pozostawione zostały bez nadzoru w chacie i zapewne bawiły się ogniem, ktory tlał na kominie, a matka ich, wróciwszy do domu, zastała je już nieżywe na ziemi a łóżko w płomieniach. Wypadek ten jest przedmiotem dochodzenia sądowo-karnego. — Służąca propinatora w Krukienicach, w powiecie mościskim, Chana Krug, zapaliwszy lampę naftową, chciała ją zawiesić na ścianie, przyczem lampa wypadła jej z rąk i eksplodowała. Przestraszona dziewczyna usiłowała ogień zadeptać nogami i doznała przytem ciężkiego poparzenia, a mogła nawet życiem przypłacić swoją nieostrożność, gdyby obecny wypadkowi włościanin nie był stłumił na niej płomieni.

† **Zmarli** w ostatnich dniach w Algierze dr. medycyny Edward Landowski, oficer akademii, niedawno jeszcze czynny członek kongresu hygenistów w Genewie; w Paryżu pejsażysta francuski François Dessain, w 74 roku życia.

† **Gotfred Kinkel.** Telegramy wiedeńskich pism donoszą o zgonie słynnego tego i sympatycznego pisarza szwajcarsko-niemieckiego po bardzo krótkiej chorobie. Jeden z dzienników w następujący sposób wyraża się o zmarłym: „Ukochany nasz poeta i nowelista był to człowiek w całem słowa tego znaczeniu W r. 1848 z takim szlachetnym zapałem rzucił się w wir wypadków, że zupełnie zapomniał o własnem bezpieczeństwie; reakcya też zasadziła go za to do czesania wełny w twierdzy Spandawie. Z nadludzkiem prawie wysileniem student Karol Schurz zdołał wówczas ułatwić więźniowi ucieczkę. Kinkel udał się do Anglii, gdzie dom jego dzięki wspaniałym przymiotom serca pani Joanny Kinkel, stał się ogniskiem i przytuliskiem niemieckiej kolonii wychodźczej Coraz więcej jednak usuwał się Kinkel z widowni życia publicznego, którego zgiełk nie odpowiadał jego usposobieniu i właściwemu powołaniu, a rzucił się z całym zapałem do studyów nad sztuką. W roku 1853 powołany został na katedrę niemieckiego języka i literatury w Westbourne-College, a następnie na taką samą katedrę w uniwersytecie londyńskim. W r. 1866 objął katedrę historyi sztuki i archeologii w politechnice zurychskiej, na którem to stanowisku pozostawał aż do śmierci“. Kinkel, szczery przyjaciel narodowości polskiej, którą starał się poznać i ocenić bliżej, i której umiał przy każdej sposobności oddać sprawiedliwość, był synem pastora w prowincyi nadreńskiej i przeznaczonym również do stanu duchownego. Teologii słuchał w Berlinie, a w roku 1836 habilitował się nawet z historyi kościelnej dla otrzymania docentury w Bonn. Jednocześnie wszakże wszedł w stosunek zażyłości z poetą Geiblem, który poznał talent jego poetycki i zachęcał go do poświęcenia się literaturze. Wrodzone popędy i zamiłowanie wzmocniła i rozwinęła w Kinklu znakomicie podróż, którą odbył po Górnych Włoszech i Południowej Francyi, tudzież koleżeńskie obcowanie z Freiligrathem, Wolfgangiem Müllerem i wielu innemi uznanemi już wówczas talentami pisarskiemi. Wspólnie z Simrockiem, Mikołajem Beckerem i Schloenbachem był Kinkel twórcą koleżeńskiego stowarzyszenia pod nazwą „związek chrząszczów majowych“, w którego organie, nazwanym *Chrząszcz majowy, czasopismo dla nie-filistrów* ogłosił najlepsze swoje utwory poetyckie, a między niemi słynnego *Ottona-strzelca*, powiastkę poetycką, która dotąd miała już 50 nakładów. Ożenienie się z katoliczką i bezstronność zdania w rzeczach religijnych poróżniły go z zagorzałymi protestantami, którzy postarali się nawet o to, że usunięto Kinkla z posady pomocnika kaznodziei. Porzucił on wówczas pole teologiczne na zawsze i habilitował się z historyi sztuki, poczem w r. 1846 został nadzwyczajnym profesorem tego przedmiotu w Bonn. Wezwanie go na katedrę w uniwersytecie berlińskim cofnięto po ukazaniu się utworu jego *Männerlied.* W r. 1848 był Kinkel jednym z najczynniejszych członków berlińskiego zgromadzenia narodowego. Sympatyczny pisarz dożył 67 roku życia.

— **Lasy na Czatyrdagu,** tak malowniczo opisanym przez Mickiewicza w *Sonętach Krymskich* i nazwanym przezeń „minaretem świata i gór padyszachem“, według *Gaz. Warsz.* palą się od dni kilku. Pożar widać z Symferpola, położonego o mil 12 od góry pokrytej teraz płonącemi lasami. Dotychczas nie przedsięwzięto żadnych środków w celu wstrzymania pożaru.

— **Ciekawe odkrycie.** Jak donosi dziennik rzymski *Capitale*, w bibliotece watykańskiej znaleziono w tych dniach kilka skrzyń, które jeszcze za czasów papieża Grzegorza XVI wikaryusz apostolski w Mezopotamii przysłał do Rzymu, a które zawierają nader cenne zabytki starożytne assyryjskie i babilońskie. Od owego czasu zapomniano zupełnie o tych skrzyniach.

— **Kolej afrykańska.** Niedawno opuścił wybrzeża francuskie statek pocztowy towarzystwa *Mess Maritimes* oraz trzy inne parowce, z materyałem dla budowy kolei żelaznej między Senegalem a Nigrem, oraz personalem technicznym tego przedsięwzięcia. Okręty te zawiną do Port St. Louis. Pułkownik Debordes z silnym oddziałem wojska rozmaitej broni rozpocznie akcyę od zapewnienia ekspedycyi komunikacyi stałej z powyższym portem przez obsadzenie dróg i zbudowanie fortów na linii St. Louis-Bamaku. Kierownictwo robotami technicznemi około budowy drogi żelaznej powierzono inżynierowi Jacquier. Personal techniczny jest wogóle bardzo liczny, samych inżynierów bowiem posiada 80. Oprócz robotników francuskich użytych będzie do budowy 600 robotnikow marokkańskich, zarekrutowanych w Oranie, oraz 600 murzynów miejscowych. Urzędnicy i robotnicy pomieszczeni będą w mocnych domach przenośnych, które znajdują się gotowe na okrętach Jednocześnie z główną linią wybudowana będzie odnoga kolei żelaznej z St. Louis do Dakary.

— **Zaburzenia ludowe,** według depeszy z Marsylii, od kilku dni trwają w różnych okolicach południowej Hiszpanii z powodu podrożenia chleba. W Xeres tłum splądrował sklepy piekarskie a chłopcom piekarskim zgłodniali ludzie wydzierali na ulicy kosze z pieczywem. W Rizarsonie rozbito i zrabowano spichrze, oraz przemocą zabrano rozmaite artykuły żywności ze straganów na targowicy. Policya musiała interweniować. Z Marsylii wielkie zapasy zboża idą skutkiem tego do południowej Hiszpanii.

— **Podpalenie domu** ks. Polignac w Paryżu przez jego naturalnego syna ciągle jeszcze jest przedmiotem wielkiej sensacyi. Zajście samo jeden z dzienników paryskich opisuje w następujący sposób. Wczoraj rano przy ulicy Miromesnil spostrzeżono młodego człowieka o jasnych włosach i wąsach, wybiegającego z pałacu księcia Kamilla Polignac i zmierzającego pędem ku bulwarowi Hausmana, gdy jednocześnie dały się słyszeć wołania o przytrzymanie uciekającego. W chwili, gdy policya uczyniła zadość temu wezwaniu, rozległ się okrzyk „gore!“ i ujrzano dobywające się z okien pałacu płomienie. Pokazało się, że aresztowany młody człowiek, który miał wolny przystęp do mieszkania swojego ojca, ks. Polignac, wylał w pokojach kilka butelek nafty, które był przyniósł z sobą i podpalił ją, ażeby się tym sposobem zemścić na ojcu za to, że mu odmówł znaczniejszej kwoty pieniężnej. Wszystkie te szczegóły podał aresztowany sam do protokołu, który zrobiono z nim w biurze policyjnem, przyczem zachował najzimniejszą krew i obojętność, jak gdyby popełnił coś zupełnie naturalnego. Liczy on lat 24.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Konkurencya amerykańska w handlu zbożowym.

III.

W poprzednim artykule staraliśmy się dać czytelnikom pewne pojęcie o szybkości rozwoju i rozmiarach produkcyi zboża i handlu zbożowego w Ameryce, o ile to było możebne bez przytaczania długich szeregów cyfr. Cyfry te przekonywują, że rozwój był ciągły i stopniowy. Opierając się na tych zewnętrznych objawach siły produkcyjnej Stanów Zjednoczonych, niektórzy pisarze wprost konkludują, że i w przyszłości, przynajmniej przez czas trwania jednego lub dwóch pokoleń, rozwój ten będzie się utrzymywał na tej samej stopie. Przyjmują oni za pewnik, że przez ten czas wystarczy jeszcze gruntu na ciągłe powiększanie uprawnego obszaru i nie wyczerpie się jego żyzność. Należy zauważyć, że pisarze, którzy to przypuszczają, główny powód przewagi Ameryki upatrują w naturalnych jej właściwościach, których następstwem jest taniość ziemi i niskość kosztów produkcyi. O tej taniości gruntu i niskości kosztów produkcyjnych miano w Europie bardzo przesadzone wyobrażenie, skutkiem niedostatecznej znajomości prawdziwych lokalnych stosunków. Wkrótce rządy i uczeni poczuli tę nieznajomość i pierwsze zaczęły wysyłać urzędników, a drudzy sami przedsiębrali podróże dla zbadania na miejscu warunków, w jakich się znajduje gospodarstwo rolne w Ameryce. Krótki stosunkowo czas poświęcony na te studya obok ogromnej rozległości Stanów Zjednoczonych nie pozwolił tym wysłannikom i podróżnikom zbadać położenia rolnictwa we wszystkich stanach, jednakże co do tych, które zostały zbadane, raporta wprawdzie podnoszą fizyczne warunki, ale zarazem wskazują na niedogodności nieznane w państwach Europy zachodniej. Sprawozdania te jednocześnie zwracały pilną uwagę na warunki stworzone przez człowieka, przez samą ludność Stanów Zjednoczonych, trudno było jednakże uznać te wszystkie studya za wyczerpujące.

Dopiero w r. z. ukazało się wybornie napisane dzieło Semlera p n *Die wahre Bedeutung und die wirklichen Ursachen der nordamerikanischen Concurrenz in der landwirthschaftlichen Production.* Autor spędził dziesięć lat w Stanch Zjednoczonych i był kolejno prostym robotnikiem rolnym, dozorcą robót gospodarskich a wreszcie gospodarzem na własną rękę. Poświęca on swoje dzieło rolnikom niemieckim i kreśli w niem warunki, w jakich się znajduje gospodarstwo rolne w różnych stanach, które miał sposobność poznać podczas swojego długiego pobytu, lub o których z miejscowych źródeł zebrał potrzebne wiadomości.

„Obraz, który nakreśliłem w krótkości — mówi autor — da czytelnikowi wyobrażenie o warunkach produkcyi północnoamerykańskiej, zupełnie odmienne od tego, jakiego mógł nabrać ze sprawozdań, które mu dotąd mogły być dostępne. Owe sprawozdania po największej części przychodziły do wniosku, że bezprzykładny rozwój rolnictwa w Ameryce przypisać należy wyłącznie sprzyjającym warunkom, dzięki którym mieszkaniec Ameryki północnej może produkować płody rolnicze mniejszym nakładem pracy i kapitału, moje zaś przedstawienie rzeczy dowodzi, że o szczególnie sprzyjających warunkach naturalnych nie może być mowa i że za przyczynę zadziwiającego zjawiska, jakiem jest możność współzawodniczenia Ameryki z Europą, uznać należy tylko te korzyści, które mieszkańcy Ameryki północnej sami sobie zdobyli i wytworzyli.“

Być może, że nie ze wszystkiem zgodzić się można z autorem, ale że ma on w znacznej mierze słuszność, że znakomity rozwój gospodarstwa wiejskiego w Ameryce w wyższem daleko stopniu jest dziełem człowieka niż przyrody, to przyzna każdy kto przeczyta jego naddzwyczaj zajmującą książkę, tembardziej, że fakta, które autor przytacza znajdują potwierdzenie w innych dziełach i sprawozdaniach, tylko że tam wspominano o nich pobieżnie, nie oceniano ich tak jak na to zasługiwały, nie zestawiano z innemi i nie łączono w systematyczną całość tak jak to uczynił Semler.

Przystąpmy do rozważenia owych warunków, w jakich znajduje się rolnictwo w Stanach Zjednoczonych i przypatrzmy się przedewszystkiem warunkom naturalnym a potem zobaczymy, w jaki sposób człowiek przy pomocy pracy i kapitału zdołał odmienić te warunki.

Pod względem żyzności gleba w stanach, produkujących obecnie zboża na eksport do innych stanów lub do Europy nie ma sobie równej w całym świecie, zwłaszcza jeżeli weźmiemy na uwagę ogromną przestrzeń, którą zajmują preryе. Przez 10 do 15 lat z rzędu można siać w tem samem polu pszenicę a urodzaj nie zmniejszy się widocznie. Ale za to brak drzewa budulcowego i opałowego, a przedewszystkiem brak wody na preryach stanowi ważną niedogodność, która była może główną przyczyną, że prerye dopiero w czasie stosunkowo niedawnym zaludniać się zaczęły.

W innych stanach grunta są mniej żyzne, w ogóle zaś całe terytoryum podzielić można na dwie części podług ilości opadów atmosferycznych. Na wschód od linii, przechodzącej środkiem stanów Kanzas, Texas i ziemi zamieszkanej przez Indyan, leżą ziemie odpowiednie do uprawy, na zachód zaś z wyjątkiem pasu nad brzegiem Oceanu Spokojnego, ilość opadów atmosferycznych jest tak mała, że rolnictwo jest tam zupełnie niemożliwe. Sztuczne nawodnienie może kiedyś w niektórych częściach tej przestrzeni, obejmującej 1,487.387 mil kwadratowych angielskich, utworzyć pastwiska, ale rolnictwo właściwe nigdy się tam zaaklimatyzować nie da.

Klimat odznacza się zmiennością. Nad brzegami oceanów jest umiarkowańszy i jednostajniejszy, wewnątrz kraju na północy charakteryzują go ostre i długotrwałe zimy, na południu letnie upały i susze. Pomimo wielkiej obfitości rzek i jezior w ogóle, brak wody w wielu miejscowościach stanowi ważną przeszkodę w uprawie ziemi. Przy ogromnej rozległości Stanów Zjednoczonych łatwo pojąć różnice warunków gruntowych i klimatycznych w różnych ich częściach, lecz w ogólności pomyślne i niekorzystne warunki tak tam są pomięszane, jak w innych krajach, i szczególnej wyższości, uważając wszystkie stany za jedną całość, dopatrzeć się trudno.

Z drugiej strony zasługuje jednak na uwagę szereg innych momentów, których znaczenia niepodobna dość wysoko ocenić.

Pierwszym z nich jest charakter ludności. Niepowstrzymana energia, zamiłowanie pracy w ogóle, wytrwałość w dążeniu do raz wytkniętego celu, to są charakterystyczne rysy mieszkańców Ameryki północnej. Ciągłe pobudzanie nerwów da się w znacznej części wyjaśnić samym klimatem Ameryki, i nieraz już zwrócono uwagę, że Amerykanin w innym kraju, pod obcem niebem, traci ten popęd do bezustannej działalności, jakim się odznacza w swojej ojczyźnie. Nowe pokolenia już z piersi matek ssą przymioty, które odznaczały rodziców, a przykład rodzicielski, widok życia współobywateli, przymioty te w nim utrwala. Umysł amerykański odznacza się praktycznością, która weszła w przysłowie. Raz zajawszy się czemkolwiek, Amerykanin prowadzi rozpoczęte dzieło do końca z właściwą sobie energią, ale przystępuje do niego tylko wtedy, gdy ono mu wróży korzyści, które uważa za dostateczne. Stara się on zawsze osiągnąć rezultat najmniejszym kosztem i najczęściej dopina tego celu. Każdy krok jego ma piętno praktyczności. W całym jego gospodarstwie, w każdym sprzęcie domowym, począwszy od młynka do kawy i szczotki do czyszczenia butów, widoczną jest myśl, która nigdy nie odstępuje gospodarza, jakby sobie oszczędzić czasu i pracy. Natura dała mu żyzną glebę, on z niej czerpie ile może najwięcej. Jeżeli drogi wodne są dlań niedostateczne, tworzy cały system kanałów. Osnuł cały swój kraj siecią dróg żelaznych i połączył nią dwa oceany: Spokojny i Atlantycki. Sam sposób budowania dróg żelaznych w Ameryce jest już charakterystyczny. W Europie koleje łączą punkta, w których wymiana produktów jest ożywioną. Amerykanin buduje drogę przez pustynię i powiada: „Stworzę tu ruch, a więc stworzę obrót towarów.“ Rozwój dróg żelaznych i wynikła ztąd konkurencya z drogami wodnemi, stały się pierwszą przyczyną obniżenia taryf przewozowych.

Prawda, że przy takim systemie budowania dróg żelaznych zdarzały się bankructwa, ale na tem tracili tylko przedsiębiorcy, akcyonaryusze, którzy dali kapitał, a którymi bardzo często byli Europejczycy. Stanom Zjednoczonym pozostawała rozpoczęta droga żelazna, którą kupowała na licytacyi, nieraz za bezcen nowa kompania i prowadziła dalej. W jej ręku to, co było zrobione przedtem, przedstawiało mniejszy kapitał, mogła więc poprzestawać na mniejszym dochodzie, a wielkie przestrzenie ziemi po obu stronach drogi zamieniały się w olbrzymie folwarki, na których produkcya pszenicy prowadzona jest w sposób, że się tak wyrazimy, fabryczny. Życie w nich objawia się tylko w czasie zasiewów i żniwa: robotnicy i ich dozorcy, maszyny i bydło robocze, wszystko to pracuje z natężeniem podczas tych miesięcy. Po skończeniu żniw robotnicy zostają uwolnieni, pozostaje ich na miejscu tylko tylu, ilu potrzeba dla dozoru i karmienia bydła, Niekiedy nawet bydło robocze zostaje sprzedane lub po prostu wypędzone w góry, jak to ma miejsce w olbrzymiej fermie Glenna, „króla pszenicy“, który w roku 1880 obsiał tem ziarnem 100,000 akrów. Jeden dozorca i jeden lub dwóch stróży, to cała ludność tych ferm olbrzymich podczas zimy.

Pomimo znacznego napływu sił roboczych z Europy, praca jest droga, Amerykanie zatem, gdzie tylko można, wprowadzają w zastosowanie maszyny, szybko zastępując stare ulepszonemi. W wielu fermach uznano za niekorzystne budowanie szop na skład maszyn. Pozostawiają je na deszcz lub śnieg pod gołem niebem Sprzedaż maszyn odbywa się przez wędrownych komisantów na wypłatę ratami. Jeżeli kto nie może kupić maszyny, bo jest za droga to fabrykanci dostarczają mu jej czasowo, razem z obsługą, za stosunkową opłatą. Maszyny żną zboże, młócą je na polu, zsypują do worków, zaszywają worki i ziarno prosto z pola idzie na stacyę kolei żelaznej, gdzie oddaje się za kwitem, wyrażającym ilość i gatunek. Tym sposobem wszystkie wydatki na budowę spichrzów zbożowych zostają zaoszczędzone.

Na stacyach ładowanie do wagonów odbywa się bardzo szybko, gdyż dostawione zboże zsypuje się do elewatorów, podług gatunku, bez różnicy przez kogo zostało dostawione, pomięszane razem Pociągi, jak w ogóle całe życie w Ameryce, nie idą żółwim krokiem, lecz pędzą całą siłą pary, i tem też tylko można objaśnić rozwój znacznych obrotów handlowych na odległą przestrzeń takiemi przedmiotami jak masło, jaja, zieleniny i świeże owoce.

OSTATNIA POCZTA

Jak donoszą z Wiednia, posiedzenia delegacyj wspólnych ukończą się niezawodnie w tym tygodniu. Rada państwa zaś zbierze się po ukończeniu obrad sejmu tyrolskiego dnia 1 lub 2 grudnia. W parlamencie p. minister skarbu przedłoży natychmiast preliminarz budżetowy. Około świąt Bożego Narodzenia uchwali Izba prawo pobierania podatków przez trzy miesiące i zajmować się będzie kwestyą przemysłową. Później przyjdą pod obrady podatek dochodowy a ewentualnie kwestya indemnizacyi galicyjskiej. Spodziewają się, że Rada państwa załatwi swe zadania do świąt Wielkanocnych.

Zjazd przemysłowców austryackich odbył onegdaj ostatnie posiedzenie, na którem po dłuższych rozprawach przyjął następującą rezolucyę:

„Zgromadzenie uznaje projekt ustawy z dnia 24 maja r. 1882 za odpowiedni do wzięcia za podstawę do nowej ustawy przemysłowej. Jakkolwiek projekt ten nie odpowiada wszechstronnym oczekiwaniom, w wielu jednak punktach uwzględnia zasady wyrażone w pierwszym i drugim ustępie rezolucyi z d. 15 listopada r. z. Czyni mianowicie zadość wprowadzeniu w życie obowiązkowych korporacyj dla członków prowadzących przemysł samodzielnie, tudzież uwzględnia podział gałęzi przemysłowych i dopuszcza żądania certyfikatów uzdolnienia w przemyśle rękodzielniczym. W §. 24 muszą być szczegółowo wymienione rękodzieła, jak w §. 14 wymieniono każdy przemysł koncesyonowany. Niezbędne są równie stanowcze zmiany w §§. 106 i 119 o tworzeniu korporacyj, w §. 121 o urządzeniu kas na wypadek choroby, w §. 122, gdzie jest mowa o wprowadzenie korporacyjnych sądów rozjemczych a nakoniec w §. 127, który mówi o nadzorze nad tego rodzaju instytucyami. Uchwalonych 13 rezolucyj popieramy. Szczególniej na polecenie zasługują rezolucye zaproponowane przez deputowanego Matscheko i hr. Mieroszewskiego, oraz deputowanych Reschauera, Pöcka, Hewery i Erlicha. Ponieważ w obecnym projekcie ustawy przyznany jest niezwykły wpływ Izbom handlowym na stosunki przemysłowe, zjazd przemysłowy zatem żąda utworzenia w tych Izbach oddziałów przemysłowych z prawem samodzielnych uchwał w sprawach przemysłu. Żąda również dopuszczenia do obrad delegatów stanu przemysłowego, a nakoniec pragnie, ażeby rząd wypracował jak najprędzej nowy patent o handlu domokrążnym, tymczasem zaś przestrzegał surowo wykonywania obowiązujących w tej mierze postanowień.“

W ostatnim numerze *Vaterland* porusza w artykule wstępnym sprawę secesyi Lienbachera i jego dwóch przyjaciół Pomimo wszelkiego uznania dla przymiotów i zasług Lienbachera, organ niemiecki konserwatystów nie[może się pogodzić z motywami przytoczonemi na usprawiedliwienie jego wystąpienia z klubu ks. Liechtensteina i uważa podane powody za zbyt naciągnięte. W formie wprawdzie bardzo oględnej wypowiada *Vaterland* naganę, mówiąc, że secesyoniści nie chcą zrozumieć należycie istoty obecnej większości, że wstrząsają organizacyę prawicy i że domagają się dla każdej jej frakcyi reprezentacyi w radzie Korony. Przedewszystkiem ostatni postulat, jako bezwzględnie przeciwny istocie konserwatyzmu znajduje w przytoczonem organie stanowczą odprawę.

Na onegdajszem posiedzeniu komitetu komisyi dla regulacyi podatku gruntowego ukończono trzecie czytanie referatów, odnoszących się do wszystkich krajów koronnych, i przyjęto sumy pojedynczych krajów w cyfrach uchwalonych przy drugiem czytaniu. Cyfry te wynoszą ogółem 174,955,513 zł. W poniedziałek odbędzie się posiedzenie pełnej komisyi pod przewodnictwem pana ministra skarbu dr. Dunajewskiego.

Telegram *N. Fr Pr.* z Petersburga donosi, na podstawie zasługujących na wiarę prywatnych wiadomości, że na uniwersytecie kazańskim zaszły nieporządki, których przyczyna jest zupełnie niewiadomą. Studenci odbyli zgromadzenie, które rektor Firsow chciał rozwiązać w sposób pojednawczy, lecz został przez jednego ze studentów znieważony. Na telegraficzną wskazówkę z Petersburga sprowadzono wojsko i zamknięto uniwersytet Jak słychać, Deljanow miał zarządzić, ażeby wszyscy winni, bez względu na ich liczbę zostali relegowani, z zabronieniem wstępu do innych uniwersytetów.

Według tegoż telegramu na uniwersytecie petersburskim panuje także między studentami wzburzenie. W sąsiednim budynku rządowym zakwaterowano żandarmeryę. Nieporządki kazańskie, jak się zdaje, zostają w związku z wzburzonem usposobieniem uniwersytetu kazańskiego. Ta okoliczność — jak dodaje korespondent — opóźni zapewne przeniesienie się dworu do Petersburga, które miało nastąpić d. 13 grudnia.

Najświeższy zeszyt pisma *Ruskaja Starina* zawiera bardzo ciekawe pamiętniki generała Murawjewa o powstaniu 1863 na Litwie.

Członkowie obu Izb sejmu pruskiego, otwartego onegdaj mową tronową, którą podajemy dosłownie na innem miejscu, zebrali się po powrocie z zamku królewskiego na pierwsze posiedzenie dla dopełnienia niezbędnych w takich razach formalności. W Izbie wyższej przystąpiono bezzwłocznie do wyboru prezydyum, i przez aklamacyę powołano do piastowania godności dotyczasowego prezydenta i jego dwóch zastępców księcia Raciborskiego, hr. Arnima Boytzenburga i dr. Beselera. Izbę deputowanych zagaił najstarszy wiekiem poseł Bockum-Dolffs Wczoraj miały się zebrać komisye dla sprawdzenia wyborów, na dzisiaj zaś zapowiedziano ukonstytuowanie się Izby.

Według *Nordd. All. Ztg.* pierwszem zadaniem sejmu będzie gruntowna reforma ustaw podatkowych; następnie zajmie się sejm reorganizacyą władz administracyjnych a w końcu kościelno-politycznemi ustawami. Korespondent berliński *Pol Cor.* nie spodziewa się wprawdzie, aby sprawę kościelną załatwiono zaraz w początku sesyi, lecz sądzi, że pierwsze chwile kadencyi sejmowej będą okresem próby, w którym skrajne żywioły Izby znajdą sposobność porozumienia się, uważa jednak za rzecz pewną, że projekty nowych ustaw kościelno-politycznych zostaną wniesione, i że w ciągu tej sessyi zapadnie co do nich ostateczna uchwała.

Wiadomość, że nowy bej tunetański wkrótce przyjeżdża do Paryża, potwierdza się. Dzisiejsze doniesienie mówi, że przyjazd nastąpi w styczniu

Otwarcie parlamentu włoskiego nastąpi dopiero d. 22 b. m.

Zapowiedziany przyjazd do Rzymu króla rumuńskiego spodziewany jest w połowie grudnia.

Kortezy hiszpańskie zwołane zostaną wkrótce zapewne jeszcze przed 10 grudnia

Według doniesienia z Manilli krajowcy na archipelagu Sulu w d. 11 b. m. zaatakowali warownię hiszpańską, zostali jednak odparci ze stratą 70 ludzi. Hiszpanie mieli 15 zabitych i kilku rannych Spokój został przywrócony.

Times ogłosiły list Arabiego, o którym już podaliśmy wzmiankę telegraficzną. W piśmie tem Arabi mówi, że już sama ta okoliczność, iż tylu notablów, ulemów, kadych, oficerów i t. p. aresztowano, najlepiej dowodzi, iż wszystkie warstwy narodu brały udział w ruchu, który nie był buntem, gdyż opierał się na prawach krajowych i prze-

pisach Koranu. Cały naród egipski jednomyślnie żądał detronizacyi Tewfika, ponieważ tenże wbrew wszelkim prawom połączył się z Anglikami. W końcu Arabi dowodzi, że potrzebnem jest i słusznem dać Egipcyanom pewien udział w zarządzie kraju.

Kongres chilijski zawetował 34 milionów piastrów na dalsze prowadzenie wojny przeciw Peru.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 16 listopada. Delegacya austryacka na pełnem posiedzeniu obradowała nad budżetem ministerstwa spraw zewnętrznych. W rozprawie ogólnej miał del. Plener dłuższą mowę, w której, wskazując na pokojowe oświadczenie złożone przez p. ministra spraw zewnętrznych w komisyi, a obecnie stwierdzone i wzmocnione przez mowę tronową pruską — podnosił zamiłowanie pokoju i wstręt do wszelkiej agressyi, jako cechy usposobienia całej ludności monarchii. Mowca wyraził nadzieję, że także w państwach sąsiednich, gdzie niekiedy odzywają się głosy szowinistycznej prasy w przeciwnym właśnie kierunku, zapanuje z czasem lepsze usposobienie. W końcu stwierdza mowca pocieszającą zgodność wspólnego rządu z zapatrywaniami ludności.

Sprawozdawca br. Hübner podnosi jednozgodną aprobacyę, jaką polityka zagraniczna rządu znalazła w delegacyach.

Następnie delegacya przyjęła budżet ministerstwa spraw zewnętrznych, *extraordinarium* budżetu wojskowego, budżet ministerstwa skarbu i Najwyższego Trybunału rachunkowego.

Przyjęto wniosek zawezwania ministerstwa spraw zewnętrznych, aby i nadal popierało jak najusilniej poddanych austryackich w Egipcie i ich prawne pretensye do odszkodowania.

W rozprawie ogólnej nad *extraordinarium* budżetu wojskowego wyraził del. Greuter serdeczne podziękowanie zarządowi wojskowemu za szybką i energiczną pomoc, udzieloną przez wojsko ludności tyrolskiej podczas ostatnich klęsk elementarnych.

Cattaro, 16 listopada. (*Tel. pr.*) *Narodni List* otrzymał z nad granicy albańskiej z najlepszego źródła telegram donoszący, że naczelnicy ligi albańskiej oraz kilku znakomitszych Albańczyków podali do konsula austryackiego w Skodrze wspólną petycyę do Najjaśniejszego Cesarza Austryi o obsadzenie Albanii wojskiem austryackiem w czasie o ile można najkrótszym.

Berno, 16 listopada. (*Tel. pryw.*) Policya aresztowała wczoraj przybyłego z Pragi agitatora socyalistycznego Józefa Schallingera. Znaleziono przy nim listy z pogróżkami do fabrykantów berneńskich, mające na celu wymuszenie wyższej płacy za robotę.

Berlin, 16 listopada. (*Tel. pryw.*) Frakcya narodowo-liberalna oświadczyła się zgodnie na propozycyę konserwatystów, ażeby Benda został wybrany drugim wiceprezydentem Izby. Prezydyum Izby zatem stanowić będą: Köller, konserwatysta, Heermann z centrum i Benda ze stronnictwa narodowo-liberalnego. Powiernikowi ks. Bismarcka Friedemannowi dano do zrozumienia, że sam kanclerz dąży na seryo do zbliżenia się ze stronnictwem narodowo-liberalnem.

Belgrad, 16 listopada. (*Tel. pryw.*) Król odwiedził w poniedziałek prezesa ministrów Piroczanaca i bawił u niego godzinę.

Paryż, 16 listopada. Prezydent Grevy wyzdrowiał już zupełnie.

Rzym, 16 listopada. Rodzina królewska przybyła tu wczoraj, witana przez ludność nader sympatycznie.

Londyn, 16 listopada. Buchanan, były ambasador, umarł.

Londyn, 16 listopada. Izba gmin przyjęła rezolucyę, według której wniosek odroczenia parlamentu tylko wtedy jest dopuszczalny, jeżeli jest poparty przez 40 członków. Jeżeli wniosek taki poparty jest tylko przez 10 członków, to o dopuszczalności jego decyduje głosowanie Izby.

Portsmouth, 16 listopada. Według zeznań załogi okrętu *Westfalia*, parowiec, o który uderzyła *Westfalia*, zatonął z całą swoją załogą. Nazwa parowca tego nieznana.

Dublin, 16 listopada. Parnelista Kenny wybrany został w Ennis przy wyborze uzupełniającym do parlamentu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń. 4 listopada. 1882 godzina 1 min. 40. Losy kredytowe 174·75, Węg. akcye kredyt. 295 - , Akcye anglo-austr. 124·25, Akcye banku Union 119·30, Akcye kolei Karola Ludwika 313·80, Akcye kolei północnej 276·—, Akcye kolei południowej 139·50, Akcye kolei Alföld. 169·—. Akcye kolei Elżbiety 211·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 170·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 161·50, Wiedeńskie losy 126·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·—, Losy regulacyi Cisy 109·25, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 119·55, Akcye banku związkowego 113·80, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —.—, Rubel papierowy 1·18·65, Węgierskie losy 117·75, Marka niemiecka —.—, Usposobienie ciche.

Wiedeń, 14 listopada 1882, godzina 4 min. 48. Akcye kredytowe 302·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 312·50, Południowa —·—, Renta papierowa 76·90, Galicyjskie listy zastawne 101·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101·50, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·49·½, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 16 listopada 1882, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 299·30, Anglo-Austr. 123·—, Unionbank 117·20, Kolej Karola Ludw. 312·—, Południowa 138·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne -.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·50—, Rubel papierowy 1·18·50. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 15 listopada. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 9·75 do 10·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 32·— do 32·25 zł. Buda-Peszt: Przenica 100 kilogr. (na jesień) 9·38 do 9·42 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 174·50 m., żyto —·— m., spiritus 53·90, olej rzepakowy 64·40 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 56·90 fr., olej rzepakowy 86·50 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 16 listopada 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 72 .6mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 5.4°C. Psychrometr wilgotny — 5.8°C. Prężność pary 2.7mm. Wilgoć 70%. Zachmurzenie 10. Wiatr E2 Ozon 8.

Temperatura powietrza — 4.3°R.
Barometr opada
Stan barometru nad poziom morza 7 5.2mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 16 listopada 1882 r.

Hotel George'a

Pp. H. hr. Konarski z Dubiecka. A. Rakowski z Polski. H. Wrechtiala z Wiednia. E. Meitzner z Reichenbrand. K. Voigt z Wiednia. F. Bulle z Charlotenburga

Hotel Langa.

Pp. J. Rychlicki z Rzeszowa. A. Derman ze Złoczowa. A. Dardlec z Żółkwi.

Hotel Europejski.

Pp. J. Hemel z Wiednia. A. Singer z Wiednia. K. br. Hugel z Tarnopola L. Sroka z Tarnopola.

Hotel Angielski.

Pp. Z. I. hr. Olizar z Wołynia. K. Hippman z Równego. Dr B. Lutostański z Krakowa. A. Aulich z Lackiego. B. Slaska z Krukowa.

Hotel Warszawski.

Pp. M. Rylski z Krystynopola. J. Wasilewski z Sądowej Wiszni. M. Piotrowski z Skowiatyna. S. Szalaj z Krakowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. M. Rodakowski do Stanisławowa. K. Łukasiewicz do Zadorbówki. A. Jędrzejewicz do Zaczernia. S. Zwolski do Bryniec. J. Trzecieski do Miejsca. K. Chłędowski do Krakowa. J. Sanocki do Rohatyna. S. Makowiecki do Krakowa. E. Jurystowski do Przemyśla

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany)

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min 30 rano (pociąg osobowy); o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu) o godz 3 min.8 rano (pociąg mięszany), o godz. 2 min. 26 po południu pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego)

Do Krakowa: o godz. 10 min 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 popołudniu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu) o god. 10 min. 59 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany)

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 5 min 15 wieczór

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz 12 min 10 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany)

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12. w Peszcie odpowiada godzinie 12tej min 20 we Lwowie.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł, półocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.,

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 15 listopada 1882.

		płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
1. Akcye za sztukę.			
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	311 —	314 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.		169 —	172 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		305 —	309 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		247 —	252 —
2. List. zast. za 100 zł.			
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	97 80	99 —
" " " 4 pr. w. a.		90 50	92 —
" " " 5 pr. okresowe		97 80	99 —
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.		87 —	88 25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		101 30	102 30
" " " 5 pr. w. a.		97 60	98 60
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią		100 90	102 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.		100 50	102 —
" " " " " 5 pr. w. a.		94	95 50
3. Listy dłużne za 100 zł.			
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.		— —	— —
4. Obligi za 100 zł.			
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		99 40	100 40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		100 —	101 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		101 —	102 50
5. Losy miasta Krakowa		19 50	21 50
" Stanisławowa		23 50	25 50
6. Monety.			
Dukat holenderski		5 55	5 65
Dukat cesarski		5 57	5 67
Napoleondor		9 44	9 54
Półimperyał		9 73	9 83
Rubel rossyjski srebrny		1 52	1 62
" " papierowy		1 17	1 19
100 marek niemieckich		58 25	58 85
Srebro		— —	— —
Kupony w srebrze		— —	— —

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 11 listopada 1882

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.95	77.10
luty-sierpień	76.90	77.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.50	77.65
kwiecień-październik	77.6	77.75
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.—	119.50
" " 1860 po 500 zł.w.a. 5 pr.	131.70	132.30
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	135.75	136.25
" " 1864 po 100 zł.	172.—	172.25
" " 1864 po 50 zł.	171.—	172.—
Renty Com. po 42 lir austr.	40.—	42.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	145.—	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 188 5 pr.	—.—	—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.—	92.15
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	95.40	95.55
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	100.—	—.—
Galicyi	100.—	100.75
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.25	98.75
Węgier	98.75	99.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	124 25	124.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	304.70	305.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	870.—	880.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	835.—	837.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	587.—	589.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	211.25	212.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2760.—	2765.—
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	312.50	313.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	170.25	170.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	350.25	350.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	139.50	140.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161 —	161.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 35 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	98.95	99.20
" " " " premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
" " " " w 20 l. 7 pr.	105.50	106.50
" " " " w 33 l. 5½ pr.	.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	.—	91.50
" " " " po 5 proct.	98.—	98.75
" " " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.—	98.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.50	102.50
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100.75	101.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.30	100.45
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.20	101.80
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.50	94.80
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.—	94.25
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.50	106.—
" " po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.10	100.40
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.80	94.20
z r. 1867	100.10	100.60
z r. 1868	95.50	96.—
z r. 1872	94.50	95.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	94.20	94.40
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.50	175.—
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109.—	109.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	20.50	21.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	35.50	36.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19.25
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.50	47.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
" " po 50. zł. w. a.	63.—	64.
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.75	28.50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.25	119.60
Paryż za 100 fr.	47.30.—	47.35.—

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68.—
" pełnej wagi	5.68.—	5.70.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.48.50	9.49.50
Rossyjski imperyał	9.75.—	9.77.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 14 listopada 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	—
" " " w srebrze	77	65
Renta w złocie	95	30
5% austr. renta marcowa	91	95
Akcye banku wiedeńskiego	836	—
" " kredytowego	303	60
Londyn	119	25
Srebro	—	—
Napoleondor	9	49
Dukat cesarski men.	5	66
100 marek niemieckich	58	50

Konkursa.

L. 29634. (7840 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, iż hurtowna sprzedaż tytoniu w Oświęcimie w powiecie skarbowym Krakowskim, z którą połączoną jest wysprzedaż stempli w kategoryi od 1 zł. na dół, obsadzić się ma prowizorycznie na rok jeden wdrodze konkurencyi przez podanie pisemnych ofert, które przy dołączeniu wadyum w kwocie 100 zł., dalej świadectwa pełnoletności, moralności, jako też stanu majątkowego najdalej do dnia 1 grudnia 1882, 2 godziny po południu do c. k powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie na ręce Naczelnika tejże wniesione być mogą.

W czasie od 1 października 1881, do końca września 1882, wynosił obrót materyałów w pieniądzach:

a) materyałów tytoniowych w wartości 46.322 złr.
b) materyałów stemplowych w wartości 7.438 zł. 46 ct
c) z materyałów wykazanych ad a sprzedano w czasie od 1 października 1881 do końca września 1882, konsumentom (alla minuta i all'in grosso:) w wartości 8.591 zł. 68 ct
d) w czasie od 1 lipca 1881, do końca czerwca 1882 wysprzedaż konsumentom all'in grosso wynosiła wartość 5 230 złr. 14 ct.

Bliższych warunków zasięgnąć można w registraturze c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbowej w Krakowie i u nadzorów straży skarbowej tutejszego powiatu.

C k. powiatowa Dyrekcya Skarbu
Kraków 13 listopada 1882

L. 6550. (7749 3--3)

Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną została posada oficyała w randze X z płacami systemizowanemi.

Kompetenci wniosą podania do Prezydyum sądu wyższego w Krakowie w dniach 14 licząc od dnia trzeciego ogłoszenia konkursu niniejszego.

Prezydyum sądu wyższego
Kraków, 6 listopada 1882.

L. 65956. (7813 2—3)

W celu nadania opróżnionych z początkiem roku szkolnego 1882/3 4 stypendyów z funduszu naukowego po 105 zł. rocznie, przeznaczonych dla młodzieży ruskiej narodowości, oddającej się naukom na wydziale prawniczym lub filozoficznym, rozpisuje się konkurs do 31go grudnia 1882 roku.

Ubiegający się o te stypendya mają przedłożyć swe podania w przeciągu terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa za pośrednictwem przełożonych gron profesorów i dołączyć do tych podań metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież świadectwo dojrzałości, nakoniec dowód frekwentacyi i aplikacyi co do nauk, które obecnie na uniwersytecie odbywają.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, 3go listopada 1882.

Ч. 65956.

Въ цѣли наданя опорожненыхъ съ початкомъ школьного рокȣ 1882/3 четырехъ стипендій съ наȣкового фондȣшȣ по 105 зар. рôчно, призначеныхъ для рȣской молодежи, ôтдаючой ся наȣкамъ на выдѣлѣ правничôмъ або философичнôмъ, розписȣе ся конкȣрсъ до 31 грȣдня 18-2 рокȣ.

Оубѣгаючи ся о тоти стипендій маютъ предложити свои подання до ц. к. Намѣстництва за посередництвомъ крȣжка професорôвъ и залȣчити до сихъ подань метрикȣ Хрещеня, свѣдоцтво оубожества, тожъ и свѣдоцтво дозрѣлости, наконецъ доказъ посѣщаня и апликацій що до наȣкъ, котрй теперъ въ оуниверзитетѣ ôтбȣваютъ.

Зъ ц. к. Намѣстництва
Во Львовѣ дня 3 листопада 1882.

Wyroki prasowe.

(7212)

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft in Folge Beschlusses vom 6 October 1882, Z. 27443, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Prakticky zednik" Nr. 17 vom 1 October 1882 wegen des Artikels „Panu baronovi Malovci, c. k. okresnimu hejtmanu v Hradci kralove" nach § 300 St. G. verboten

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge Beschlusses vom 7 October 1882, Z 276?7, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Politik" Nr. 273 vom 3 October 1882 wegen des Artikels „Aus der Verwaltungspraxis" nach § 3 0 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge der Beschlüsse vom 26 und 30 September 1882, ZZ 265?6 und 26890, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni listy" Nr. 261 vom 22 September 1882 wegen des Artikels „Smolka excellenci" nach § 63 St. G. und die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit" Nr. 25 ddo. London, 22 Juli 882 wegen der Artikel „Und sie bewegt sich doch" „Mißbrauchtes Gastrecht", „Oesterreich-Ungarn" „Rußland" nach den §§ 302 und 305, § 63, § 300 und § 305 St G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 26 September 1882, Z. 26610, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kolinske noviny" Nr. 75 vom 20 September 1882 wegen des Artikels „V Hore kutne odehralo se" nach § 300 St G. verboten

Das k. k. Kreisgericht in Chrudim hat über Antrag der k. k Staatsanwaltschaft die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pernstyn" Nr. 79 vom 4 October 1882 wegen der Notiz „Z Rychnova" und der Notiz unter der Rubrik „Politicky prehled" von „Cesky snem" bis „ke vsemu jest vymerena" nach § 302 beziehungsweise 300 St. G verboten.

Das k. k Kreisgericht als Preßgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft in Folge Beschlusses vom 10 October 1882, Nr 9945, die Weiterverbreitung der Nr. 29 der Beilage „Zlican" zu der Zeitschrift „Nase Hlasy" vom 8 October 1882 wegen des Leitartikels „Antisemitismus" nach § 302 St. G. verboten.

(2741)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 42 der periodischen Druckschrift „Wiener Caricaturen" vom 15 October 1882 auf Seite 3 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Kleine Briefe einer naiven Gräfin" in der Stelle von „Nur mein Mann schläft" bis „Das war der Frühling" das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 17 October 1882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaf erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 39 der in Wien erscheinenden periodischen Druckschrift „Oesterreichischer Volksfreund" enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift „Einsendung aus unserem Leserkreise. Aus dem Waldviertel" in seinem ganzen Umfange, ferner der in derselben Nummer der genannten Druckschrift enthaltene Artikel mit der Aufschrift „Unsere Aufgabe (Fortsetzung)" in den Stellen von „Wenn der Gegner seine Absicht" bis „schlimmes Zeichen der Zeit", dann von „Da eben der schlechte Charakter" bis „verurtheilt", ferner von „Man begehrt Absonderung" bis „nie sich bessern" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 17 Oktober 1882.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 5 der periodischen in Budapest erscheinenden Druckschrift „Phönix", social-ökonomisches Wochenblatt, — vom Sonntag, den 15 October 1882 enthaltenen Liedes mit der Aufschrift „Lied der Bergleute" von Karl Neuber in den beiden letzten Strophen von „Zu Hause hungert Kind, Weib" bis „Herauf — Glück auf", und der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Sociale Rundschau" in dem 4 Absatze, überschrieben „Nachklänge zur Preßburger Judenhetze" von „In Folge der in Preßburg" bis „Mark des arbeitenden Volkes" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 17 October 1882.

Das k. k Oberlandesgericht in Prag hat über Antrag der k k. Staatsanwaltschaft in Reichenberg in Folge Erkenntnisses vom 2 October 1882, Z 2?561, das vom k. k. Kreisgerichte als Preßgericht in Reichenberg am 18 September 1882 Z. 4181, ausgesprochene Verbot der Weiterverbreitung der Nr. 215 der „Reichenberger Zeitung" vom 14 September 1882 nach § 300 St. G auch auf den Leitartikel „Die Regierung und die Arbeiterfrage" ausgedehnt

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft in Folge Beschlusses vom 14 October 1882, Z. 15117, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Hlas" Nr. 79 vom 11 October 1882 wegen des Artikels „Kotazce zidovske" nach § 302 St. G verboten.

Das k. k Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Beschlusse vom 10 October 1882, Nr 9583 die Weiterverbretung der „Olmützer Zeitung" Nr. 660 vom 7 October 1882 wegen des Artikels „Wien, 5 October 1882 (Orig.-Corr.)" nach § 302 St. G verboten.

Das k k Kreisgericht als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit Beschluß vom 7 October 1882, Z. 6096, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Eco del Litorale" Nr. 80 vom 5 October 1882 wegen des Artikels „Presburgo" nach § 302 St. G verboten.

L. 18382. (7390)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i § 37 u. p., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 16 czasopisma „Wicze" z dnia 8/20 października 1882 pod napisem: "Nerozważni" w ustępie od słów: „ot teper nedawno" do słów: „położenije naszoj Rusy" i pod napisem: "Nowynky" „lwowskij sojm" zawiera znamiona występku z § 300 i 302 uk., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu i zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 24 października 1882.

Kuratele.

L 9173. (7795 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia, że Ksenkę Kozak z Uhrynia uznano marnotrawczynią i ustanowiono dla niej kuratorem Hrynia Bałakuniec.

C. k. sąd powiatowy
Czortków, 11 września 1882.

L. 7359. (7796 1—3)

C. k sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że Mykieta Szymków włościanin z gminy Chorobrowa, uchwałą c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 21 października 1882, l. 7599 zapadłą, jako marnotrawca uznany i dla niego kurator w osobie Emiliana Pawełków naczelnika gminy i gospodarza w Chorobrowie, ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy
Kozowa, dnia 31 października 1882.

Licytacye.

L 43151. (7414 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 2500 zł. w. a. z przyn. odbędzie się dnia 21 grudnia 1882 i 25 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem wedle dom. 148 pag. 242 n. 17 haer należącej realności pod l. 705²/₄ we Lwowie położonej, na których realność ta tylko wyżej ceny wywołania 5000 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 500 zł. złożoną być ma, wyciąg tabularny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 30 sierpnia 1882 prawo zastawu na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe tej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Romanowski kuratorem a jego zastępcą adw. dr Bliziński mianowany został.

Lwów, dnia 14 października 1881.

L. 44201. (7415 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w sprawie Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie przeciw Erazmowi Czajkowskiemu o zapłacenie 400 złr. z pn. po strąceniu 200 zł. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie na dniu 19 grudnia 1882 i 24 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności l. k 591 ¼ lit. C. we Lwowie położonej.

Litacya ta odbędzie się ryczałtowo w powyższych dwóch terminach za cenę wywołania przyjętą w sumie 400 złr. albo też wyżej tej sumy wywołania.

Wadyum przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające wynosi 30 zł. które w gotówce lub w książeczkach gal kasy oszczędności złożone być mają.

O tem zawiadamiamy strony tudzież wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego prawa zastawu nabyli na ręce kuratora adw. dr. Ignacego Czemeryńskiego z substytucyą dra Wszelaczyńskiego.

Lwów, dnia 21 października 1882.

L. 3001. (7465 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim, celem zaspokojenia wierzytelności Wolfa Adwokata jako cessyonaryusza Saula Schiffa w kwocie 28 złr. 50 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 38 w Matysówce położonej wedle wykazu hipot. l. 89 księgi głównej gminy katastralnej Matysówka objętej, Jędrzeja Puca własnej, w dniach: 15 grudnia 1882, 31 stycznia i 5 marca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1759 złr., wadyum 176 zł. w. a

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 16 czerwca 1882.

L. 7240. (7425 1—3)

C. k, sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego przeciw Hryciowi Kinaszowi w ilości 22 rat po 12 zł. i reszty kapitału w kwocie 63 zł. 3 ct. w dniach 22 grudnia 1882, 19 stycznia i 22 lutego 1883 publiczna sprzedaż realności pod l. 41 w Komarowicach położonej, każdym razem o godz 10 r no w kancelaryi tut. c. k. sądu z ceną wywołania 600 zł. a zakładem 60 zł przeprowadzoną będzie; tylka na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie w registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dombromila.

C. k. sąd powiatowy.
Dobromil, 23 października 1882.

L. 13828. (7823)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby c. k. uprz. ogól. austr. kredytowego ziemskiego banku de pr. 7 listopada 1882, l. 13828 w sprawie egzekucyjnej przeciw masie konkursowej Gustawa hr. Blüchera de Waldstadt o różne sumy z pn wyznaczona t. s. uchwałą z dnia 6 czerwca 1882 l. 5013 na dzień 17 listopada 1882 przymusowa sprzedaż dóbr Horoszowa, Ujście biskupie, Nowosiółka, Niwra, Zalesie, Młynówka, Puste Iwanie i Germakówka, aż do dalszego ewentualnego zgłoszenia się egzekucyę prowadzącego została systowaną.

Tarnopol, d. 14 listopada 1882.

L. 2585. (7445 1—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, żo celem zaspokojenia sumy 95 zł. w. a. z pn. od Jana Kościelniaka Salomonowi Glass należącej się, odbędzie się w dniach 19 grudnia 1882, 26 stycznia i 27 lutego 1883 każdym razem o godz 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya realności gruntowej pod nr. 135 subrep. 108 w Ciężkowicach położonej przedmiotem ksiąg gruntowych nie będącej własnością egzekuta Jana Kościelniaka będącej

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 521 zł. w a.

Wadyum 53 zł.

Realność ta na powyższych trzech terminach tylko za cenę szacunkową lub powyżej tejże sprzedaną być może.

Gdyby na powyżej wzmiankowanych trzech terminach sprzedaną nie została, natenczas do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 6 marca 1883 o godzinie 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akty zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Chrzanów, dnia 17 lipca 1882.

Licytacye.

L. 65579. (7787 3—3)

W celu wykonania faszynowych budowli wodnych na rzece Stryju pod Synowódzkiem wyżnem obrachowanych w cenie fiskalnej na 4101 zł. 02 ct odbędzie się w c. k starostwie w Stryju, dnia 24 listopada 1882 publiczna licytacya ofertowa.

Warunki budowy przeglądnąć można w rzeczonem starostwie, gdzie w powyższym terminie, najdalej do godziny 12 w południe, podane być mają oferty zaopatrzone w 5ciu procentowe wadyum.

Oferty, podane po terminie lub nie ułożone w przepisany sposób, nie będą uwzględnione.

Z c. k. namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 1 listopada 1882

L. 4347. (7754 —3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Uszera Sternbacha przeciw Majerowi Judzie Binder pto 652 zł. w. a. z pn. na trzecim terminie licytacyjnym w sądzie tutejszym na dzień 15 listopada 1882 o godzinie 9 przed południem wyznaczonym realność dłużnika pod Nr. 80/81 l. 593 w Turce położona pod warunkami w uchwale z dnia 23 września 1881 l. 5762 jednak z ułatwieniem, iż wadyum tylko 5 prc wartości szacunkowej 818 zł. wynosić ma, także za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Turka, dnia 8 września 1882.

L. 21856. (7747 3- 3)

C k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Joszla Springera w kwocie 160 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym BN. 6 w dniach 17 listopada, 22 grudnia 1882 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż 3/6 2/6 części pręta pola realność pod lk. 19 daw. 162 now w Drohobyczu na Zadwornem położonej jak dom. Zadworna tom. II p. 41 n. 13 14 haer. dłużnika Jana Sniatyńskiego własnych.

Przy powyższych dwóch terminach będą rzeczone częś i realności tylko za cenę szacunkową lub wyżejtejże sprzedane.

Na wypadek nieotrzymania przy powyższych terminach ceny szacunkowej ustanowionym zostanie do ułożenia przystępniejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 23 stycznia 1883 o godz. 9 przed południem.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 450 zł. a. w.

Wadyum 45 zł. a. w.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w ts. registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony, wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 23 września 1882 jako dnia wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli lub którymby uchwała ta licytacyę rozpisująca lub późniejsze uchwały w tej sprawie wydać się mające z jakiegokolwiek bądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem licytacyjnym doręczone być nie mogły przez kuratora adw. dr. Gelehrtera w Drohobyczu niniejszem ustanowionego i przez edykta.

Drohobycz, dnia 11 października 1882.

L. 7821. (7507 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu ogłasza odnośnie do obwieszczeń z dnia 25 stycznia 1880 l. 11545 w numerach 49 50 i 51 Gazety Lwowskiej z roku 1880 ogłoszonych, że celem wydobycia sumy 300 zł. z pn. Samuelowi Bienstockowi od Iwana i Matrony Michajłów się należącej, przedsięweźmie w dniu 30 listopada 1882 o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi przymusową licytacyjną sprzedaż 22/39 części realności pod l. 25 w Dmytrzu Starostwie lwowskiem położonej, wykazem hipot. 290 gminy Dmytrze objętej, którym term nie licytacya także niżej ceny szacunkowej 465 zł. za włożeniem wadyum 24 zł, za jakąkolwiek bądź kwotę przeprowadzoną zostanie.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyę doręczoną być nie mogła i którzyby prawo hipoteki po 10 września 1882 uzyskali, ustanawia się kuratorem p. Józefa Gryczmańskiego ze Szczerca, a dla nieobjętej masy spadkowej po Katarzynie Tybinka współwłaścicielce reszty części tej realności ustanawia się kuratorem p. Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół ocenienia i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 30 września 1882.

L. 14582. (7776 3—3)

C. k sąd powiatowy miejs. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włośc. w kwocie 100 zł. odbędzie się dnia 1 grudnia 1882, dnia 19 grudnia 1882 i dnia 12 stycznia 1883 o 10 godzinie rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jakóba Majewskiego a względnie tegoż masy leżącej własnej nietabularnej w Dobrowlanach pod l. k. 7 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 1000 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 100 zł.

Stanisławów, 25 września 1882.

L 4843. (7772 3—3)

C. k sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Altera Wenigartena w kwocie 53 zł. zł. 97 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 29 listopada, dnia 15 grudnia 1882, i dnia 8 stycznia 1883, o godzinie 10tej rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Ilka i Donia Hawryszów własnej nietabularnej w Uhornikach pod lk. 84 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 360 zł. sprzedaną zostanie. Zakład wynosi 36 zł.

Stanisławów, 25 września 1882.

Zl. 11246. (7734 3—3)

Beim k. k. Bezirksgerichte in Kałusz wird zur Hereinbringung der Forderung des Moses Weinberg im Betrage von 320 fl. ö. W. sammt 6 prc vom 19 Feber 1875 laufenden Zinsen, der Exekutionskosten von 5 fl. 16 kr., 2 fl. 36 kr., 1 fl. 37 kr., 1 fl. 87 kr., 9 fl. 97 kr. und 3 fl 76 kr. die exekutive Feilbietung der nach Instr. tom. IV pag. 85, 86 n. 160 u 161 dem Josef Sebastian gehörigen in Neu-Kałusz sub CN 14 gelegenen mit dem Protokolle de pr. 24 Juli 1876 Z 7098 auf 6634 fl 86 kr. ö. W. abgeschätzten Realität nach Ausscheidung jedoch der im erwähnten Protokolle sub Position 2 b, c, d, Position 5 a, b u. Position 8 beschriebenen u auf 2881 fl. 93 kr ö. W. geschätzten Grundstücke u. Gebäude am 14|11 und 19|12 1882 jedesmal um 10 Uhr Vm. vorgenommen werden.

Diese Realität wird bei den obigen zwei Terminen nicht unter dem Schätzungswerte von 3752 fl. 93 kr veräußert werden und in diesem letzteren Falle wird am 11 Jänner 1883 um 10 Uhr Vm. die Tagfahrt zur Festsetzung erleichternder Bedingnisse abgehalten werden.

Das Vadium beträgt 376 fl. Die übrigen Lizitationsbedingnisse, wie der Tabularextrakt können hg. eingesehen werden.

Für die liegende Masse nach Franz Frank den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Andreas Sokal oder dessen allenfallsigen Erben, sodann alle Gläubiger, welche nach dem 21 Juli 1878 irgend welche Hypothekarrechte erwerben sollten oder denen dieser Bescheid aus welchem immer Grunde nicht zugestellt werden konnte, wird Artur Madejski, Notariatspraktikant in Kałusz zum Kurator bestellt.

K. k Bezirksgericht.

Kałusz, 23 Juli 1882.

L 9692. (7358 2—3)

Sąd miejsko-deleg. rzeszowski ogłasza, iż w dniach 12 grudnia 1882, 16 stycznia 1883 i 20 lutego 1883 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 41 w Kraczkowy położonej ciało tabularne stanowiącej wedle wyk hip. 150 k. b. p. 1 Jakóba Kopcia własnej na rzecz Wolfa Adwokata, pto. resztujące 40 zł. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 1365 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie i niżej takowej.

Wadyum wynosi 137 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 11 października 1882.

L. 4051. (7751 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie wiadomo czyni, że na żądanie domu handlowego A Streitz et Comp, w Wrocławiu celem zaspokojenia wywalczonej sumy 700 zł. w. a. z 6 prc. od dnia 2 lipca 1879 kosztami sądowemi 20 zł. 30 krc. egzekucyjnemi 20 zł. 59 krc. tudzież kosztami w umiarkowanej kwocie 28 fl. 12 kr. się przyznającemi zezwolił na przymusową sprzedaż $^{4}/_{6}$ z połowy sum 2500 duk. 7300 zł. w. w. 450 duk. 5196 zł. 5 krc. ut. dom 10 pag. 28 n. 27 on i dom. l pag. 155 n. 16 on. w stanie biernym realności $^{73}/_{87}$ w Rzeszowie na rzecz dłużników Leiby Strižowera i Samsona Kohanego intabulowanych polecając c. k. notaryuszowi p. Kaniewskiemu, aby licytację rozpisał w 2 terminach przedsięwziął, z tem że na pierwszym terminie pretensye w mowie będące tylko za kwotę na jaką opiewają, lub wyżej tejże, zaś przy drugim terminie nawet niżej tejże kwoty za jakąkolwiekbądź cenę w gotówce złożyć się mająca sprzedane będą i aby potem protokół z tej czynności spisany wraz z ceną kupna sądowi tutejszemu przedłożył.

O tem zawiadamia się strony i wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś wierzycieli z życia i z miejsca pobytu niewiadomych Piotra Żuławskiego, Mojżesza Strižowera, Chajma Strizowera, i Freidlę Strizower, tudzież tych którzyby po dniu 12 czerwca 1882 z swemi prawami do hipoteki weszli jakoteż którym by niniejsza lub późniejsza uchwała doręczona być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora adwokata dr. Alsa, któremu się za substytuta dr. Fechtdegena dodaje i przez edykta.

Rzeszów, 12 października 1882.

L. 4035. (7797 2—3)

C k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 89 zł. 19 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 394 subrep. 503 w Perehińsku położonej, dłużnika Stefana Biłyczki masy własnej, w tutejszym c k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włośc. dnia 24 listopada, 22 grudnia 1882 i 22 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 150 zł. w. a., lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunk w tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Rożniatów, 2 listopada 1882.

L 3635. (7674 2—3)

C k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 29 listopada i 28 grudnia 1882 i 30 stycznia 1883, zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną licytację realności pod nr. 170 w Michałkowie nowym położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego dłużników Nastki Stecyk, Iwana i Anny Domszów własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w celu wydobycia wierzytelności 130 zł. 11 ct. w. a. z pn

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum wynosi 35 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

C k. sąd powiatowy.

Radymno, 30 września 1882.

L. 6092. (7364 2—3)

C. k sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 274 zł. 52 ct. a. w. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Gajach pod l kons 64 położonej na dniu 12 grudnia 1882, 16 stycznia i 20 lutego 1883 każdym razem o godz 10 rano.

Cena wywołania 600 zł. w. a., poręczne 60 zł. w a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Winniki, d 30 listopada 1881

L 4804. (7808 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności masy rozb. Erharda Stingla 157 zł. 50 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 17 listopada, 22 grudnia 1882 i 19 stycznia 1883, każdym razem o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż realności dłużników Natana i Simy Schäferów własnej pod l. 6 Głębokie przedmieście w Jarosławiu położonej.

Wadyum wynosi 10 prc ceny wywołania 700 fl

Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jarosław, 30 maja 1882

L. 4812. (7785 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem na zaspokojenie pretensyi Leiby Engelberga w kwocie 25 zł. w. a. z pn. przymusową publiczną przetargową sprzedaż realności pod Nr. 328 rep 232 w Piskorowicach w powiecie sądowym sieniawskim w starostwie jarosławskiem położonej, dłużnej masy spadkowej śp. Józefa Jabłońskiego własnej ciało tabularnego niestanowiącej na dniu 7 grudnia 1882 i 11 stycznia 1883 o 10 godzinie rano, tylko za cenę szacunkową 55 zł. w. a. lub wyżej, zaś na dniu 15 lutego 1883 także poniżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 5 zł 50 ct w. a.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniaw , d. 30 września 1882.

L. 4803 (7807 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności masy rozbiorowej Erharda Stingla 259 fl. 7 ct odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 17 listopada, 22 grudnia 1882 i 19 stycznia 1883 każdym razem o 10 godzinie rano licytacyjna sprzedaż realności dłużniczej spadkobierców Baltazara Hubra własnej pod l. 87 na krak. przedm. w Jarosławiu położonej.

Wadym wynosi 10 prc. ceny wywołania 2600 zł

Bliższe warunki akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław, 20 maja 1882

L. 16971. (7806 2—3)

C k sąd powiatowy miejs. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Salamona Judenfreunda przeciw Semkowi Wojtowiczowi w kwocie resztującej 45 zł. z pn. odbędzie się dnia 29 listopada 1882, dnia 15 grudnia 1882 i dnia 8 stycznia 1883 zawsze o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Semka Wojtowicza z Hanusowiec własnej nietabularnej w Hanusowcach pod l. k. 28 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 200 zł. sprzedaną zostanie

Zakład wynosi 20 zł.

Stanisławów, 18 października 1882.

L. 5344. (7359 2—3)

C k. sąd powiatowy w Bóbrce, w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa Zaliczkowego w Bóbrce przeciw Janowi i Barbarze Ciślik o zapłacenie 130 zł. a. w. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. d 34 w Wołowem położonego dłużnika Jana Cieślika własnego w trzech na dzień: 1 grudnia 1882, 11 stycznia i 15 lutego 1883 o godzinie 10 rano każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 420 zł. w. a. poręczne 42 zł. w. a., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane, którąby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli którymby uchwała sprzedaż dozwalająca do ręczną być nie mogła, lub którzyby po dniu 25 lipca 1882 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c k. notaryusza p Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C k. sąd powiatowy.

Bóbrka, 10 sierpnia 1882.

L. 29188. (7789 3 3)

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na dniu 23 listopada 1882 odbędzie pod warunkami, w ogłoszeniu licytacyi wysokiej c. k krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 16 września 1882 l. 41672 zawartemi, publiczna licytacye celem wydzierżawienia rządowej stacyi mytniczej poniżej poszczególnionej, na jeden rok od 1 stycznia 1883 do końca grudnia 1883 lub też na dwa lata t. j. od 1 stycznia 1883 do końca grudnia 1884.

Zadatek (wadyum) wynosi jedna szósta część ceny wywołania.

Pisemne oferty można wnieść do dnia 22 listopada 1882 do godziny 12 w południe u naczelnika c k powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnopolu

Bliższe warunki licytacyi można przejrzeć w tejże powiatowej dyrekcyi skarbu lub u nadzorów straży skarbowej.

L. porząd.	Nazwa stacyi mytniczej wydzierżawić się mającej i jej charakter	Nazwa traktu	Myto drogowe za kilometer	Cena wywołania	Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnopolu na dniu
1	Mszaniec, drogowe	gościniec Tarnopolsko-Czortkowski	16	1812 zł.	23 listopada do drugiej godziny popołudniu.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.

Tarnopol, dnia 9 listopada 1882.

L. 8147. (7379 2—3)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia, że celem ściągnięcia Antoninie Boyer od Stanisława i Wandy małżonków Smalawskich należnej kwoty 119 000 zł. a. w. z pn. odbędzie się w Złoczowie w zabudowaniu sądowem publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Słoboda w powiecie sądowym Kozowa położonych wraz z 375 morgami lasu w Litwinowie, w dwóch terminach 22 grudnia 1882 i dnia 22 stycznia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na tych terminach dobra rzeczone niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.

Cenę wywołania stanowi kwota 349.752 zł. 63 ct. w. a.

Wadyum wynosi 34976 zł. w. a. i złożone być ma bądź w gotowiźnie, bądź w listach zastawnych c. k. uprzyw. austr. ogólnego Zakładu kredytowego ziemskiego, galicyjskiego tow. kredyt ziemskiego, lub galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego lub też w obligacyach czy to państwowych czy to indemnizacyjnych wedle kursu w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety lwowskiej ogłoszonego lub wreszcie w książeczkach galicyjskiej kasy Oszczędności.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się oprócz stron sporujących i znanych wierzycieli hipotecznych, także masę spadkową Katarzyny Medwid czyli Niedźwiedź i wrzekomych spadkobierców tejże Andruszka vel Antoniego Niedźwiedź i Józefa Niedźwiedź i jakby z życia i miejsca pobytu niewiadomych Józefa Rogala Lewickiego, Rubina Amstera, Hersza Sprechera, Hersza Spruchera i Józefa Tyszkowskiego, tudzież wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 2 października 1882 do Tabuli dóbr Słoboda weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub inna w tej sprawie wydać się mająca nadal uchwała z jakiegobądź powodu wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły do rąk im w tym celu ze substytucyą adw. dr. Billeta ustanowionego kuratora adw. dr. Wesołowskiego i przez edykt niniejszy.

Złoczów, dnia 14 października 1882.

L. 16647 (7773 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kred włośc. we Lwowie w kwocie 53 zł a. w z pn. odbędzie się dnia 30 listopada, dnia 15 grudnia 1882 i dnia 11 stycznia 1883 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Józefa i Małki Brilów własnej, nietabularnej, w Knihininie pod lk. 209 położonej która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 400 zł. sprzedaną zostanie Zakład wynosi 40 zł,

Stanisławów, 10 października 1882.

L. 14217. (7775 2 3)

C k. sąd powiatowy miej. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włośc. we Lwowie w kwocie 130 zł. 11 ct. a. w odbędzie się dnia 30 listopada, dnia 15 grudnia 18 2 i dnia 11 stycznia 1883 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników spadkobierców po śp Iwanie Stefaniuk własnej, wedle wyk. hip 259 na powyższych dłużników zapisanej, w Chomiakowie pod lk. 13 45/17 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 250 zł sprzedaną zostanie Zakład wynosi 25 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Eminowicz.

Stanisławów, 3 października 1882.

L. 7372. (7300 3—3)

C k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Schwarza w kwocie 251 zł. w. a. z pn odbędzie się w tutejszym sądzie ponowna przymusowa sprzedaż idealnej połowy realności pod lk 106 w Sanoku położonej wedle dom. tom. I pag 212 n. 5 haer. dłużniczki Sprincy Lieber własnej, na 3093 zł. 95½ ct oszacowanej w jednym terminie dnia 30 listopada 1882 o godzinie 10 rano, na którym wspomniana realność także niżej ceny szacunku 3093 zł. 95½ ct w. a. a jednak nie niżej 2100 zł. w. a. sprzedaną będzie.

Wadyum 155 zł. w a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. dr. Gawel adwokat w Sanoku..

Dalsze warunki do przejrzenia w sądzie.

Sanok dnia 6 pazdziernika 1882.

Księgi gruntowe.

L 15399. (7372 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości tabularnych pod nazwami tabularnemi:

I W okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:

Sopotnia mała, w gminie katastralnej Sopotnia mała, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu:

Palcza, Leśnica, Stronie, Zakrzów, Baczyn, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Zembrzyce, Sleszowice górne, Dom 15 pag 325, Sleszowice dolne, Dom. 115 pag. 138, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Wadowicach:

Czaniec, w gminie katastralnej Czaniec, w okręgu sądu powiatowego w Kętach;

II. W okręgu sądu krajowego w Krakowie:

Boczów, Wola wieruszycka, Wola niszkowska, Kępanów, Łąkta dolna, Rajbrot, Ubrzeż, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

III. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Czaczów vel Chaczów, przyległość do Nawojowej Dom. 13, pag. 31, Bącza Dom. 395, pag 354, Kunina Dom. 395, pag. 2-2, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Regietów ad Konieczna Dom 58 pag 403, Regietów wyżny Dom. 38. pag. 561; Ropica ruska, przyległość do dóbr Biecz, Dom. 63 pag. 206, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Krulowa ruska ad Ptaszkowa, Bogusza, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie.

Hyszówki, Poremba wielka, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych, w okręgu sądu powiatowego w Limanowej;

Szaflary w gminie katastralnej Szaflary, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

IV. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie;

Chmielnik ad Tyczyn Dom. 15 pag: 119, Borówki z Chmielnika, Dom. 209, pag, 213, w obrębie rzeczonych gmin kaśastralnych w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Dornbach (kolonia) Opalenisko, przyległość do Grodziska, Dom. 40 pag. 287 i Gelarów czyli Gelershof (kolonia) w obrębie rzeczonych gmin katastralnych; w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Białobrzegi przyległość poprzednio do dóbr Tryncza, Sonina, Korniatków, Dom. 41 pag 57, Ksawerówka Dom 526, pag. 21 w obrębie rzeczonych gmin katastralnych: w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie:

Nienadówka dolna, Dom. 21 pag. 415 i Nienadówka górna, Dom. 21 pag 421, w gminie katastralnej Nienadówka, w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Tropie przyległość do Strzyżowa Dom. 33 pag, 421 i Łętownia Dom. 33 pag. 427, w obrębie gminy katastralnej Tropia z miejscowością Łętownia; Dobrzechów w gminie katastralnej Dobrzechów, w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;

Białoboki, Mokra, Strona, przyległość do Przeworska, dotychczas w Tabuli krajowej we Lwowie w dwóch oddzielnych ciałach tabularnych pod nazwami: „Mokra“ Dom. 12 pag. 255 i „Strona“ Dom, 12 pag. 259 zapisanej, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych, okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Kolbuszów miasto, w gminie katastralnej Kolbuszowa miasto, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

położonych. według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za nowe wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 15 listopada 1882 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kollegialnym a mianowicie;

wymienione pod I w sądzie obwodowym w w Wadowicach, pod II w sądzie krajowym w Krakowie; pod III w sądzie obwodowym w Nowym Sączu; pod IV w sądzie obwodowym w Rzeszowie; jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tychże wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z 25 lipca 1871 Nr 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych.

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykaz tabularn. nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykaze lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowych wyk. tabularnych tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie:

co do wykazów tabularnych ad I do sądu obwodowego w Wadowicah;

co do wykazów tabularnych ad II do sądu krajowego w Krakowie;

co do wykazów tabularnych ad III do sądu obwodowego w Nowym Sączu;

co do wykazów tabularnych ad IV do sądu obwodowego w Rzeszowie; najdalej do dnia 31 grudnia 1883, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze księgach hipotecznych w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed Sąd wniesionej

Kraków, 28 września 1882.

L. 3424. (7836)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż akta stanowiące projekt księgi gruntowej dla gminy Gać złożone zostały w tutejszym sądzie do powszechnego przeglądu.

Termin do zarzutów. przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wyznacza się 25 listopada 1882

Przeworsk, 10 listopada 1882.

L. 4262. (7835)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Markowa, 27 listopada 1882 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przeworsk, 10 listopada 1882

L. 7634. (7831)

Komisya hipoteczna dla okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu, urzędująca w Baranowie, zawiadamia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy Skopanie 1 grudnia 1882, zaś dla gminy Suchorzów 1 lutego 1883 rozpocznie.

Każdemu wolno się zgłosić i przytoczyć co dla ochrony swych praw za stosowne uzna

Barów, 9 listopada 1882.

L. 339. (7828)

Dnia 20 listopada 1882, rozpoczną się dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Okno“ w okręgu Horodeńskiego sądu powiatowego.

Interesowani mają się zgłaszać u komisarza hipotecznego na miejscu urzędującego.

C. k. komisya hipoteczna
w Kołomyi, 13 listopada 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7858. (7366 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie na skutek prośby Mechla Goldschlaga z dnia 13 września 1882 l. 7858 ogłasza, że weksel z daty Podhajce 26go marca 1877 na 150 zł. opiewający, w dwa miesiące od daty płatny, przez Mechla Goldschlaga na jego własne zlecenie wystawiony, przez Iwana Kierniczuka i Jakowa Krawczuka akceptowany, w Podhajcach płatny, według podania proszącego zagubiony został.

Wzywa się przeto niniejszem posiadacza tego zagubionego wekslu, by takowy do dni 45 od ogłoszenia tego edyktu tem pewniej w sądzie tutejszym przedłożył, gdyż inaczej weksel ten po upływie tego terminu jako amortyzowany uznany zostanie.

Złoczów, dnia 14 października 1882.

L 5345. (7378 2—3)

C k sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Władysławę z Białeckich Coppetiers de Tergonde, że uchwałą z dnia 12go marca 18 1 l 1643 polecono wskutek orzeczenia c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie z dnia 15 lutego 1881 l. 1710 urzędowi hipotecznemu zaintabulowanie wykreślenia resztującej sumy 300 zł. m. k. w 4/100 listach zastawnych z kuponami od 1go stycznia 1880 bieżącemi i 4 pr. odsetkami sumy 1050 w a. od 1 lipca 1873 do końca grudnia 1879 się należącemi, z większej sumy 2000 duk. hol. czyli 9000 zł. m k. pochodzącej, pierwotnie wedle wykazu hipotecznego dóbr Nestorowce karta C. poz. 9 i 16 na rzecz Franciszka Białeckiego, zaś wedle poz. 2 na rzecz Róży Białeckiej i Władysławy Coppetiers de Tergonde z domu Białeckiej zaintabulowanej, z karty ciężarów dóbr Nestorowce i z prawa dziesięcioletniej dzierzawy na tychże dobrach pod poz. 2 on. zaintabulowanego.

Ponieważ miejsce pobytu Władysławy z Białeckich Coppetiers de Tergonde nie jest znane, ustanowiono uchwałą z dnia 29 lipca 1882 l. 5345, dla niej kuratora adwokata dra Heynego ze zastępstwem adwokata dra Warteresiewicza i doręczono pierwszemu w jej imieniu uchwałę z dnia 12go marca 1881 l 1643.

Złoczów, dnia 29 lipca 1882.

L. 18638. (7721 3—3)

Dnia 16 listopada 1882 rozpocznie swą czynność c. kr. urząd pocztowy w Krechowie w powiecie Żółkiewskim, który będzie załatwiać pocztę listową i przesyłkową, jakoteż przekazy i pobrania do kwoty 200 zł. (w pojedynczych sztukach).

Wymieniony urząd pocztowy będzie wykonywał swą służbę przez posłańca pieszego do Żółkwi.

Okręg doręczań wymienionego urzędu pocztowego stanowią miejscowości: Horbowec, Hucisko, Fujna, Brzyszcze, Szabelnia, Prowała, Majdan, Ruda krechowska z atynencyą Chamy, Kunin z atynencyami Bór kuniński. Chytrejki, Cytuła ,Czerniechy (Czerwieniec) Kaczmary i Wulka kunińska z atynencyami Derewenko i Jarosze. Odległość z Krechowa do Żółkwi wynosi 11 kilometrów.

To się podaje niniejszem do powszechnej wiadomości.

Z c. kr. Dyrekcyi poczt
We Lwowie, dnia 27 października 1882.

Mit 16 November 1882 tritt im Orte Krechów (politischer Bezirk Żołkiew) ein k. k. Postamt in Wirksamkeit, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, dann mit dem Postanweisungs- und Nachnahme-Geschäfte (bis 200 fl.) befassen und mit dem k. k. Postamte in Żołkiew durch eine täglich einmalige Fußbotenpost seine Verbindung erhalten wird.

Den Bestellungsbezirk des neuen Postamtes bilden die Ortschaften: Horbowiec, Hucisko, Fujna, Brzyszcze, Szabelnia, Prowała, Majdan, Ruda krechowska mit Attinenz Chamy, Kunin mit Attinenzen Bór kuniński, Chytrejki, Cytuła, Czerniochy (Czerwieniec) Kaczmary und Wulka kunińska mit Attinenzien Dereweńko und Jarosze.

Die Entfernung von Krechów nach Żołkiew beträgt 11 Kilometer

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

K. k. Post-Direktion.
Lemberg, am 27 Oktober 1882.

L. 12651. (7315 3—3)

C k. sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia z powodu wniesionego dnia 11 października 1882 l. 12651 pozwu Włodzimierza Morawskiego przeciw Sabinie Czerkawskiej, Zofii Chrościńskiej, Annie Rokoszewskiej, Honoracie Chrościńskiej, Magdalenie Dobrzyńskiej, Janowi Orłowskiemu. Zuzannie Męcińskiej, Antoniemu Skrzyńskiemu, Józefowi Grabowskiemu. Rozalii Łabkowskiej, Michałowi Księciu Czetwertyńskiemu, Michałowi hr. Baworowskiemu, Szymonowi Gajewskiemu, i cerkwi gr. kat. w Ihrowicy o wyeliminowanie pretensyi 240 duk. 295 duk. 6 flp spadkobierców Tadeusza Chrościńskiego, tudzież pretensyi niezaspokojonych wierzycieli na cenie kupna dóbr Sieniawa i Sienikówka, umieszczonych z tabeli kolokacyjnej byłego c. k. sądu szlacheckiego w Stanisławowie z dnia 26 września 1836 l 10091 kuratorem p. adw. dr. Schmidta a zastępcą p. adw. dr. Żywickiego dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych Sabiny Czerkawskiej. Zofii Chrościńskiej, Anny Rokoszewskiej, Honoraty Chróścinskiej, jako spadkobierców Tadeusza Chrościńskiego tudzież Magdaleny Dobrzyńskiej, Jana Orłowskiego, Zuzanny Męcińskiej, Antoniego Skrzyńskiego, Józefa Grabowskiego, Rozalii Łabkowskiej, Michała ks. Czetwertyńskiego, Michała hr. Baworowskiego i Szymona Gajewskiego. Wzywa się zatem wszystkich z miejsca pobytu niewiadomych pozwanych, by kuratora swego należycie poinformowali. lub sądowi innego prawnego zastępcę wskazali, gdyż w przeciwnym razie sami sobie przypiszą wyniknąć mogące złe skutki.

Tarnopol, dnia 17 października 1882

L. 8574. (7481 2—3)

C. k sąd obwodowy Samborski wzywa niniejszem wierzyciela zgubionej książeczk wkładkowej Stryjskiej kasy oszczędnośc l 1089 Tom. IV str. 292 z daty dnia 21go listopada 1881 na kwotę 15 zł. w. a na imię Jana Urbana opiewającej, ażeby takową do 6 miesięcy od dnia tego obwieszczenia po raz trzeci przedłożył, w przeciwnym bowiem razie umorzoną zostanie.

Sambor, 25 lipca 1882.

L. 18251. (7815 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Tauby Bruchy Spritzler:

1) o utworzenie nowych ciał tabularnych dla realności pod l. k. 30^2, 6 i 367 w Kołomyi w tamtejszym powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonych, z których pierwsza leży na przedmieściu kuckiem, składa się z części gruntu w katastrze z roku 1875 pod l. parc. bud 2283 zapisanej, mającej w przestrzeni 223$^2/_6$ sążni kwadratowych, z domu mieszkalnego z drzewa zbudowanego, takiegoż magazynu i komory, tudzież podwórza, a graniczącej na północ z ulicą garncarską, jakoteż z realnością Stefana Baraka, na wschód z oddzieloną częścią tejże realności, obecnie Dawida Brechera własnej, na południe z realnością spadkobierców Kazimierza Czaplińskiego a na zachód z realnością Karola Ciesielskiego, druga zaś leży na przedmieściu śniatyńskiem, składa się z części gruntu zapisanej w katastrze z roku 1858 pod l kat. 3076 zapisanego, mającej objętości 139 kwadr. sążni 1 st. 9 cali z drewnianego domu mieszkalnego, drewnianej szopy i podwórza, a graniczącej na północ z drogą komunikacyjną, na wschód z drogą polową, na południe z gruntem Fedora Lehuniaka, na zachód z gruntem Jana Patkowskiego i

2) o intabulowanie proszącej za właścicielkę tych wyżej opisanych dwóch realności, c. k sąd obwodowy w Kołomyi projekty otworzyć się mających ciał tabularnych wygotował, ktoreto projekty w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanemi być mogą, a od dnia 1go października 1882 za księgę gruntową uważane będą, równie oznajmia się, że od tego dnia począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanych nieruchomościach jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mających, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tych nowych ciał tabularnych nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowych ciał tabularnych na nieruchomościach tych, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowych ciał tabularnych we nagnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi, swoje oznajmienie do dnia [illegible] dnia 1882, włącznie, tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń, przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1882.

L. 12851. (7274 1—3)

C k. sąd obwodowy w Tarnowie na prośbę Ewy Ostrowskiej z Tarnowa wzywa posiadacza karty wkładkowej Tarnowskiej kasy oszczędności z dnia 6go kwietnia 1875 l. 8916 Tom 12 pag. 94 na sumę 191 zł 69 ct. w. a. opiewającej, a na imię Ewy Ostrowskiej wystawionej, ażeby takową w przeciągu sześciu miesięcy tut sąd przedłożył, gdyż w razie przeciwnym takowa za umorzoną uznana, a Tarnowska kasa oszczędności jako wystawicielka od obowiązku względem niego uwolnioną zostanie.

W Tarnowie, dnia 12 października 1882.

L. 6860. (7334 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Oleksę Sobotiaka, że dla niego w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Wolfa Mutnera przeciw niemu pto 45 zł w. a. z pn. p. adwokat Czaczkowski kuratorem ustanowiony został i wzywa go, ażeby temu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę sądowi wskazał.

C. k. sąd powiatowy

Czortków, dnia 22 lipca 1882.

L. 9012 (7469 1—3)

C. k sąd del. miej. pow. w Rzeszowie zawiadamia niniejszem Piotra i Teofila Nowickich recte Smietanowiczów z miejsca pobytu niewiadomych że na prośbę dra Leona Bersona celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 270 zł. w. a. z pn. egzekucyjne oszacowanie realności pod l. k 100 w Ruskiej wsi położonej, o ile takowa według l. wyk. hip 33 Teofili Nowickiej recte Smietanowiczej własność stanowi dozwolone i zarządzone zostało i że dla nich kurator adw. dr. Koppel w Rzeszowie ustanowiony został.

Rzeszów, 24 października 1882.

L 3576. (7409 1—3)

C k. sąd powiatowy w Radomyślu wiadomo czyni, że dnia 4go lutego 1876 umarła w Przecławiu Rozalia Królicka z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z dnia 21 lutego 1875. Sąd, nie znając miejsca pobytu córki zmarłej, Emilii zamężnej Teleżyńskiej, względnie gdy taż nie żyje, jej dzieci Emila, Dominika i Rozalii Teleżyńskich, wzywa ich by się w przeciągu roku jednego, od dnia niżej wyrażonego licząc, do spadku zgłosili i deklaracye swe wnieśli, gdyż inaczej spadek z zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Leonem Jaworskim z Przecławia przeprowadzony zostanie.

Radomyśl, dnia 7 października 1882

L 3050. (7332 1—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Brzostku podaje do wiadomości, że dnia 5go kwietnia 1879 umarł w Przeczycy Jan Czech z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z dnia 27 marca 1878 uznanego za kodycyl

C k sąd powiatowy, nie znając miejsca pobytu Michała Czecha, spadkobiercego syna Jana Czecha, wzywa go, by w przeciągu roku jednego licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosił się w tymże i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dr. Ludwikiem Midowiczem, dla niego ustanowionym.

Brzostek, dnia 2 września 1882.

L. 8257. (7400)

C. k. sąd obwodowy w Samborze uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu: Jana Kulczyckiego, Zofii z Kulczyckich Zaleską, Maryannę z Kulczyckich Filipowską, Teodora Baranieckiego, Pawła Szymańskiego, Apolonii z Chłopeckich Błażowskę, Antoninę z Chłopeckich Matkowską, Rozalii z Chłopeckich Bandrowskiej, Antoniego Czaprańskiego i Agnieszkę Czaprańską, Jakóba Horodyskiego, Mikołaja Kopystyńskiego, Fryderyka Kopystyńskiego i Mateusza Kopystyńskiego jako tabularnych właściel części dóbr Horodyszcze, a względnie ich prawonabywców, że z powodu odezwy c. k miejscowej komisyi dla oznaczenia czystego dochodu z propinacyi w Samborze z dnia 10go lipca 1882 l. 46 celem zastępowania ich przy rozprawie względem oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku i oznaczenia prawa zastrzeżonego w §. 4 ustawy z dnia 30go grudnia 1875 w tychże majętnościach ustanowił tymże kuratora ad actum p. adw. dra Budzynowskiego zaś zastępcą tegoż p. adw. dra Kohna w Samborze zamieszkałych, któremu to kuratorowi wspomniani wyżej właściciele dóbr Horodyszcze potrzebną do zastępowania ich w tej sprawie informacyę przesłać, lub do komisyi wyżej rzeczonej zgłosić się mają.

Sambor, 26go lipca 1882.

L. 10067. (7354)

C. k sąd obwodowy jako handlowo-wekslowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 5go września 1882 wpisano do rejestru handlowego dla firm spółek zarobkowych, że na posiedzeniu rady nadzorczej Towarzystwa tkaczów w Korczynie pod opieką św. Sylwestra stowarzyszenia zarejestrowanego z poręką dwukrotnego udziału, na dniu 26go kwietnia 1882 odbytem: Ignacy Jordan dzierżawca dóbr w Korczynie dyrektorem, a Antoni Mięsowicz właściciel realności i tkacz w Korczynie magazynierem, tudzież że na posiedzeniu tejże rady nadzorczej dnia 9 maja 1882 Tomasz Łuczycki nauczyciel szkół ludowych w Korczynie kasyerem wybranymi zostali.

Przemyśl, dnia 20go września 1882.

L. 12562. (7384 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach jako instancya spadkowa po Mendlu Halpern vel Brodczyner w Gałaczu dnia 7 stycznia 1871 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym pertraktująca, ustanawia dla Wolfa Brück, brata zmarłego, do spadku tego na mocy ustawniczego porządku dziedziczenia konkurującego, kuratora w osobie dra Henryka Starzewskiego z Brodów, celem ukończenia z nim dotychczas wiszącej pertrakcyi spadkowej.

O czem się Wolfa Brück niniejszem ogłoszeniem zawiadamia.

Brody, dnia 21 września 1882.

L. 2928. (7336 3—3)

Zawiadamia się nieznaną z życia i miejsca pobytu Jentę Mühlrad, że celem doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 15 marca 1880 l. 331 ustanowiono dla niej kuratorem Władysława Manasterskiego c. k. Notaryusza w Mikołajowie i uchwałę tę doręczono.

Wzywa się ją zatem o podanie kuratorowi środków obrony, lub o zamianowanie innego zastępcy, gdyż skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Z c. k. sądu powiatowego.

Mikołajów, 25 czerwca 1882.

L. 3970. (7320 3—3)

Z miejsca pobytu niewiadomego Jana Krzysicę zawiadamia się, iż przeciw niemu wniosła Katarzyna Orłowa pozew o uznanie własności do gospodarstwa pod nr 247 w Niepołomicach, oraz że dla niego ustanowiono kuratorem Kazimierza Bisztygę w Niepołomicach. Jana Krzysicę wzywa się tedy, aby albo sobie innego zastępcę ustanowił, albo kuratorowi swemu środki obronne podał.

Niepołomice, dnia 29 sierpnia 1882.

L. 44125. (7343 3—3)

C. k sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 7 października 1882 do l 44125 wnieśli małżonkowie Mojżesz i Chaje Seller przeciw Kornelowi Janowskiemu i Albinie Pawlikowskiej pozew o wyekstabulowanie sumy 104 zł. 32$^1/_2$ ct. m k. z pn z większej 1004 zł. 2$^2/_4$ ct. m. k. pochodzącej z wszelkiemi nadciężarami i odnośnemi pozycyami z stanu biernego realności l. 424$^3/_4$ na który to pozew wyznaczono termin 90 dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Kornela Janowskiego i Albiny Pawlikowskiej nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr Skowroński kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Dulęba mianowany.

Wzywa się zatem Kornela Janowskiego i Albinę Pawlikowską, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali, i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 14 października 1882.

Upadłości.

L. 25213. (7793 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie na zasadzie §. 63 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Löbla Grünspana kupca w Bochni, a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach w których ordyn. konk z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana Juliana Tałasiewicza przełożonego sądu powiatowego w Bochni, a tymczasowym zarządcą masy pana adwokata Serafińskiego w Bochni z substytucyą pana adw. Dr. Zakrzewskiego w Bochni.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 30 listopada 1882 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 31 stycznia 1883, w c. k. sądzie krajowym w Krakowie lub w c. k sądzie powiatowym w Bochni podług przepisu ordynacyi konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dzień 5 marca 1883, o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom którzy pretensye zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Bochni lub w jej pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Bochni zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycieli rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków dnia 11 listopada 1882.

L. 25572. (7794 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Fani Berger utrzymującej handel strojów damskich w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordyn. konk. z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. radcę sądu krajowego Leichachamscheidera a tymczasowym zarządcą masy pana adw. Dr Kleina z substytucyą pana Dr. Kaufmanna.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 27 listopada 1882, przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 31 stycznia 1882 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dzień 1 marca 1883 o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie, lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony. jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 11 listopada 1882.

Doniesienia prywatne.

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWARÓW MIESZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

poleca:

doniczki na kwiaty, urny i wazony na bukiety, urneczki na róże lub fiołki, żardynierki – garnitury na kwiaty i bukiety, **z porcelany, szkła dekorowanego, z t rakoty i majoliki,**

w obfitym wyborze tanie także i kosztowne.

Owoce suszone
bez dymu!

1 kilo **jabłek** obieranych i w różnych formach krajanych . . . . 80 ct.
1 „ **gruszek** obieranych i prasowanych . . . . 1 złr.
1 „ **wiorów** z jabłek . . . . . 1 złr.
1 „ **gruszek** w łupach . . . . 50 ct.
1 „ **jabłek** w łupach . . . . 30 ct.

rozsyła w woreczkach po 5 kilo włącznie z opakowaniem i franko, do każdej stacyi pocztowej

L. K. w Pistyniu

poczta w miejscu.

(6574 7-30)

Swieże, piękne, deserowe

Winogrona hiszpańskie

dające się przechować w domu przez całą zimę, w beczkach oryginalnych, zawierających nad 20 kilo samych winogron (7652 2 ?)

po złr. 24 za beczkę

cz ściowo po 1 złr. 40 ct. kilo.

Jabłka

tyrolskie deserowe

po 6, 10, 12 i 15 cnt. sztuka

poleca HANDEL

ST. MARKIEWICZA

we Lwowie, w Rynku l. 42.

Ekspedytor kaucyonowany i rutynowany poszukuje umieszczenia.

Nauczyciel posiadający wiele języków, nauki gimnazyalne i rekomendacye, poszukuje umieszczenia. ADRES: **A. Z. Babice nad Sanem.** (4-4)

---

5 medali zasługi.

Fenilin

niezawodny środek na wytępienie **moli,** flakon 60 centów

MIKOTON.

Jest to jedyny środek, który radykalnie niszczy **pluskwy,** flakon 50 c..

GRYLON,

wypróbowany i powszechnie uznany za najlepszy środek do wytępienia **szwabów, stonóg, tarakonów** i t. p. nieznośnych owadów. Flakon 30 ct.

Proszek perski!!

niezawodny na wygubienie **pcheł,** pakieciki po 5 ct. 10 ct. Flakonik 30 ct. Kilo 3 zł.

Alichenia

Scisłe dochodzenie i doświadczenie przekonały, że niema lepszego środka na wytępienie **grzyba domowego** nad ALICHENIĘ — Zwracam uwagę Sz. pp. właścicieli realności na ten znakomity środek. Kilo 40 ct., beczka na 25 kilo 1.50, na 50 klo. 2.50, na 100 klo. 3 złr. Opisanie użycia franko.

J. Ihnatowicz.

magister farmacyi i chemik sądowy.

Nabyć można we LWOWIE w fabryce ulica Kopernika l. 3. i u p. Bystrzonowskiego ul Halicka w KRAKOWIE w filii, Sukiennice l. 20, w BRODACH u p Witkowskiego, w BUCZACZU u Müllera w BRZEŻANACH u Millera, w TARNOPOLU u p. Jamrogiewicza, w STANISŁAWOWIE u Macury, w PRZEMYSLU u Nahlika, w JAROSŁAWIU u Wisłockiego. w SAMBORZE u Marescha i Aleksiewicza, w PODHAJCACH u Karzykiewicza, w STRYJU u Wysoczańskiego, w KOŁOMYI u Stenzla, w DROHOBYCZU u Raczki, w HUSIATYNIE u Czerskiego, w PODKAMIENIU u Koncewicza.

NAUKA
Rachunkowości państwowej

dla spraw austro-węgierskiej

Monarchii

w polskiem wydaniu

Teodora Kulczyckiego

ces. król. radcy rachunk. i docenta uniwersytetu lwowskiego (6935 10—12)

do nabycia (po 4 złr) u wydawcy, albo w biurze Dyrekcyi galicyjskiej kasy zaliczkowej we Lwowie, Rynek l 17.

L. 317. (7761 2—3)

Gdyby lekarz, Dr. medycyny, zechciał stale osiedlić się w mieście **Dubiecku** nad Sanem, w którym istnieje od pół roku wyborna apteka, znalazłby swojemu stanowisku odpowiednie utrzymanie.

Reflektującym udzieli bliższej informacyi ustnie lub pisemnie Zwierzchność gminna w Dubiecku.

Dubiecko d. 11 listopada 1882.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY
we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe a z dniem 31go sierpnia 1882 roku nieprolongowane i niewykupione **zastawy w kasie zaliczkowej,** mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

w dniach 5go i 6go grudnia 1882 **o godzinie pół do 10tej przed południem** wobec c. k. Notaryusza przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15 plac Hali ki, (w l kalu na ten cel urządzonym w podwórzu na lewo).

Lwów, dnia 11 listopada 1882.

(7749 1—3) **Dyrekcya.**

Ogłoszenie licytacyi.

(7823 1—4)

Galicyjski

Zakład zastawniczy i kredytowy

LWÓW, ulica Teatralna, w gmachu Teatralnym,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe na dniu 30 września 1882 roku zastawy, a mianowicie: przedmioty **złote, srebrne i drogie kamienie,** towary łokciowe, **futra, suknie, bielizna** i inne przedmioty w dniach 11, 12 i 13go grudnia 1882 r. w godzinach zwykłych urzędowych przez publiczną licytacyę w myśl §. 19, 20, 24, 26 i 27 regulaminu najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Uprasza się zarazem właścicieli kwitów zapadłych o podjęcie nadwyżek

Lwów, dnia 14 listopada 1882

Galicyjski Bank kredytowy

wydaje od 10go listopada b. r. począwszy

4% asygnaty kasowe z 30-dniowem wypowiedzeniem
4½% „ „ **z 60-**dniowem wypowiedzeniem

zaś wszystkie dotychczas w obiegu będące 4-procentowe asygnaty kasowe z 30-dniowym terminem mogą być bez poprzedniego wypowiedzenia zamienione na 4½procentowe z 60dniowym terminem i w tym celu należy takowe do wymiany kasie galicyjskiego Banku kredytowego **we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 3** przedłożyć.

We Lwowie dnia 10 listopada 1882.

(Przedruk nie będzie płacony). **DYREKCYA.**

(7723 1 4)

L. 21986/I. Towarzystwo c. k. uprzyw. (7788 3—3)

kolei żelaz. Lwowsko-  Czerniowiecko-Jasskiej

Rozpisanie Ofert
na odbudowanie lodowni w Czerniowcach.

Na stacyi **w Czerniowcach** zostaną rozdane roboty przy odbudowaniu lodowni w drodze konkurencyi.

Dotyczące projekta wraz z kosztorysem i warunkami budowy można przejrzeć w biurze oddziału I. Dyrekcyi ruchu we Lwowie lub też w biurze Sekcyi utrzymania kolei w Czerniowcach.

Oferty należycie ostemplowane i opieczętowane należy nadesłać do Dyrekcyi ruchu we Lwowie najdalej do 18go listopada 1882 i złożyć w kasie Dyrekcyi ruchu we Lwowie, wadyum w kwocie 250 złr.

Lwów, w listopadzie 1882.

Dyrekcya ruchu.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych na kaucye i wadya. — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wyk . . . się bezzwłocznie kursie dziennym bez doliczenia prowizyi.